

Październik
2005



www.radomysl.pl
tel. 845-43-02

www.gciradomysl.pl
tel. 845-33-80

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Gminy Radomyśl nad Sanem

Zapraszamy do lektury październikowego numeru Biuletynu.

W numerze:

• „Opatrności Bożej w podzięce za ochronę przed klęską powodzi, Ludziom — za trud walki z żywiołem i odbudowy obwałowań”.....1
• Nasza młodzież w Bawarii i w Kolonii.....4
• Gminne Centrum Turystyki i Rekreacji.....6
• Międzynarodowa wymiana strażackich doświadczeń.....8
• Rys historyczny Dąbrówki Pniowskiej.....11
• Wywiad z Wójtem na temat teraźniejszości i przyszłości Dąbrówki Pniowskiej.....12
• Kolejny etap prac — kolejny odbiór.....13
• Mamy Wisłę pod kontrolą!.....15
• Ważne daty.....16
• Chleb chwałowicki - najlepszy w województwie...17
• Wójt osobiście pogratulował.....19
• Zebranie sprawozdawcze - wybory Gminnego Koła Kombatanów.....20
• Szkolenia się udały.....21
• Dożynki gminne - pierwszy zapach jesieni.....22
• Przyjechał z Woli Rzeczyckiej.....24
• Nie było mocnego na radomyski serw.....24
• Jak dobrze mieć sąsiada.....24
• II Powiatowy Płanik Sportowy.....27
• Turniej Kołodzieja.....29
• Co boli gminna służbę zdrowia.....29
• Pieniądzy na stypendia miało być pod dostatkiem a przydzielono jak w apiece.....30
• W ZGK nie będzie przestojów.....31
• Płynie Wisła płynie32
• Co z drogą w Orzechowie?.....33
• Zarządzenia i Uchwały.....34



„Opatrności Bożej w podzięce za ochronę przed klęską powodzi,
Ludziom — za trud walki z żywiołem i odbudowy obwałowań”
czytaj str. 1



Międzynarodowa wymiana strażackich doświadczeń
czytaj str. 8

„OPATRZNOŚCI BOŻEJ – W PODZIĘCE ZA OCHRONĘ PRZED KLĘSKĄ POWODZI, LUDZIOM – ZA TRUD WALKI Z ŻYWIOŁEM I ODBUDOWY OBWAŁOWAŃ”

„Czcigodny Księżu Proboszczu Parafii Pniowskiej, Czcigodni Księża Proboszczowie, szanowni Państwo, którzyście zechcieli i mogli przybyć na dzisiejszą uroczystą Mszę Świętą – koncelebrowaną na koronie obwałowania Wisły, nieopodal ujścia Sanu do tej rzeki. Podczas Mszy Świętej chcemy okazać wdzięczność, dziękując Bogu za uratowanie przed klęską powodzi w latach minionych, a zwłaszcza w roku 1997 i roku 2001 i tym samym prosić o dalszą ochronę przed żywiołami. Pragniemy ponadto podziękować wszystkim, którzy narażając życie podejmowali z Bożą pomocą trud walki w obliczu największych zagrożeń powodziowych, albo też w jakikolwiek inny sposób wnieśli swój udział w uratowanie naszej wspólnoty od klęski powodzi. Wspominamy także tych ludzi skromnych i pracowitych, a których nie sposób wszystkich wymienić, którzy w swoim utrudzeniu nie oczekiwali nagród albo wyróżnienia za swoją szlachetną postawę – Oni też pozostaną w naszej zbiorowej pamięci.” – tymi słowami Wójt Gminy Radomyśl nad Sanem **Pan Jan Pyrkosz** rozpoczął uroczystość, zorganizowaną z okazji ukończenia trwających pięć lat prac przy budowie i remoncie obwałowań Wisły.



fol. Wójt Gminy Radomyśl nad Sanem Pan Jan Pyrkosz.

Dobiegł końca pewien etap odbudowy obwałowań Wisły i ujścia Sanu, owo przedsięwzięcie nie mogłoby przynieść efektów o tak kapitalnym znaczeniu dla naszej gminnej wspólnoty, gdyby nie było wprzód idei i współpracy człowieka z Bogiem w jej urzeczywistnianiu. Dlatego postanowiono upamiętnić ludzi, którzy poprzez swoją zapobiegliwość podjęli starania, pomagali i wykonywali wspomniane przedsięwzięcie.



fol. Licznie zgromadzeni na Mszy Świętej mieszkańcy z pobliskich miejscowości.

Msza Święta była koncelebrowana przez pięciu Księży, którzy przybyli na tą uroczystość z pięciu parafii położonych na terenie naszej gminy: z Pniowa **Ks. Proboszcz Jerzy Pelc**, z Chwałowic – **Ks. Wikariusz Krzysztof Irek**, z Radomyśla – **Ks. Proboszcz Józef Turoń**, z Woli Rzeszyckiej – **Ks. Proboszcz Marcin Hejman** oraz z Rzeczycy Długiej – **Ks. Proboszcz Tadeusz Mentel**. Podczas Mszy każdy z Księży w swojej wypowiedzi nawiązał do pamiętnej nocy w 2001 roku, kiedy to mimo pęknięcia wału, a zapewne dzięki opiece Bożej i wysiłkowi Mieszkańców nie zostały zalane pobliskie miejscowości. Następnie Księża poświęcili obwałowania oraz pamiątkowy obelisk, na tablicy, którego umieszczono napis:

OPATRZNOŚCI BOŻEJ – W PODZIĘCE ZA OCHRONĘ PRZED KLĘSKĄ POWODZI

LUDZIOM – ZA TRUD WALKI Z ŻYWIOŁEM I ODBUDOWY OBWAŁOWAŃ

**OBELISK TEN POŚWIECAJĄ DNIA
8 WRZEŚNIA 2005 ROKU**

**MIESZKAŃCY GMINY RADOMYSŁ NAD
SANEM**



fot. Poświęcenia pamiątkowego beliska dokonali księża z wszystkich parafii znajdujących się w Gminie Radomyśl nad Sanem.

W cokół pod kamieniem wmurowano Akt Erekcyjny, pod którym swoje podpisy złożyli wszyscy Ci, którzy chcieli w ten sposób upamiętnić swój wkład w walkę z żywiołem bądź odbudową obwałowań. Możliwość złożenia takowego podpisu mieli wszyscy Mieszkańcy gminy, bowiem przez kilka wcześniejszych dni był on wystawiony w holu Urzędu Gminy.



fot. Chwila tuż przed wmurowaniem Aktu Erekcyjnego.

Nieopodal dwóch rzek, przy których od wieków osadzali się ludzie, budując swoje domostwa i tworząc tym samym zarówno małe osady jak i wielkie miasta zebrali się mieszkańcy nadwiślańskich i nadszańskich miejscowości. Wspólnie z nimi w tej wyjątkowej uroczystości uczestniczyli goście, którym nie obca była i nie jest sprawa ochrony naszego ludzkiego dorobku przed powodzią. Gościliśmy **Panią Janinę Sagatowską** – senatora RP, która udzieliła naszej gminie wydatnej pomocy w staraniach oraz przedstawiciele administracji rządowej województwa w osobie **Pana Stanisława Homy** – Dyrektora Wydziału Rolnictwa UW, **Pana Stanisława Szynalika** z Wydziału Zarządzania Kryzysowego UW, a także **Pana Romualda Lipczyńskiego** – Dyrektora Wydziału Zarządzania Kryzysowego UW.

Na uroczystości Pojawili się również, mimo napiętego terminarza – Minister Środowiska **Pan Tomasz Podgajniak**, Poseł na Sejm RP **Pan Władysław Stępień**, który niestrudzenie zabiegał o proces odbudowy obwałowań na obszarze północnego Podkarpacia, a więc i u nas oraz Senator **Pan Grzegorz Lato**.



fot. Od lewej radny Pan Brzozowski, radny Pan Jan Korzybski, Pan Jacek Dudek, Pani Janina Sagatowska, Poseł na Sejm Pan Władysław Stępień, Minister Środowiska Pan Tomasz Podgajniak.

W tym uroczystym dniu znaleźli się wśród nas także Przedstawiciele Samorządu Województwa: **Pan Julian Ozimek** – Wicemarszałek, który przyjeżdżał do naszej gminy w czasie akcji powodziowej w 2001 roku wówczas jako starosta nizański.



fot. Pan Stanisław Stachura dziękuje za nadanie mu z rąk Wójta Pana Jana Pyrkosza honorowego obywatelstwa Gminy Radomyśl nad Sanem.

Wyróżnionym w sposób szczególny gościem był **Pan Stanisław Stachura** – Dyrektor PZMiUW w Rzeszowie, który swoim zaangażowaniem i przy pomocy swoich służb urzeczywistnił wspomnianą wcześniej myśl odbudowy obwałowań. Za to a także za życzliwość okazaną mieszkańcom **Pan Stanisław Stachura** na mocy uchwały Rady został pierwszym honorowym obywatelem naszej gminy. Wójt Gminy oficjalnie podziękował **Panu Stachurze** oraz wręczył wspomnianą Uchwałę. Pan Dyrektor w swojej wypowiedzi na temat wspólnej współpracy podkreślił, że przebiegała ona przykładowo, zgodnie, a więc i budująco. Wraz z **Panem Stachurą** na uroczystość przybył także **Pan Janusz Stasiów** – nadzorujący cały zakres przedsięwzięcia.

Odbudowa obwałowań wykonywana była przez Przedsiębiorstwo Budownictwa Wodnego w Sandomierzu. Nie mogło więc zabraknąć na tej uroczystości **Pana Adama Wawrzekiewicza** – reprezentanta tego przedsiębiorstwa, a także **Pana Krzysztofa Kucwaja** – kierownika budowy.

Wśród przybyłych gości znaleźli się także przedstawiciele stalowowolskiego samorządu

powiatowego, którzy przybyli na czele ze Starostą **Panem Bronisławem Tofilem** - **Pan Andrzej Skrzypek** - Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych, płk **Pan Marian Bednarski** – naczelnik Wydziału Zarządzania Kryzysowego oraz Radni Powiatowi.

Pojawił się samorządowiec poprzedniej kadencji, który pomagał nam w 2001 roku - **Pan Alfred Rzegocki** – ówczesny prezydent miasta.

Z powstania tak potężnej inwestycji cieszył się razem z nami zaprzyjaźniony starosta powiatu tarnobrzeskiego, dotknięty klęską powodzi w 2001 roku - **Pana Zbigniew Rękas**. Zaszczycili nas swoją obecnością również Wójtowie gmin naszego powiatu: Zaleszan – **Pan Andrzej Karaś**, Pyszniczy – **Pan Zygmunt Cholewiński**, Bojanowa – **Pan Zygmunt Grzywacz** oraz Przewodniczący RG Zaleszany – **Pan Zbigniew Sarnowski**.

Tak jak w 2001 roku tak podczas uroczystości były z nami służby mundurowe Państwowej Straży Pożarnej z komendantem wojewódzkim **Panem Aleksandrem Jankowskim**, który jak pamiętamy dowodził podczas akcji. Obecny był **Pan Zbigniew Laskowski**, który w 1997 roku, jako tarnobrzeski komendant wojewódzki wspomagał nas w obronie przed powodzią, a także komendant Powiatowy **Pan Tadeusz Niedziałek** z oficerami, którzy z wielką determinacją walczyli w 2001 roku z żywiołem.

Po raz kolejny niezawodne okazało się również Wojsko Polskie jednostki WKU w Nisku, którego przedstawiciele zechcieli uczcić za nami ten wyjątkowy dzień. Stąd obecność **Pana Krzysztofa Leśnika** – osoby bardzo zasłużonej podczas akcji w 2001 roku, majora **Pana Janusza Bładka** – dowódcy JW. w Nisku. Naszym gościem zechciał także być **Pan Michał Perz** – Nadleśniczy Nadleśnictwa Gościeradów.

Na uroczystości obecni byli także przedstawiciele naszego samorządu gminnego, a więc radni gminni z przewodniczącymi rad obu kadencji: **Panem Markiem Paterem** i **Panem Janem Korzybskim**, pracownicy samorządu, państwo sołtysi, dyrektorzy i kierownicy jednostek organizacyjnych gminy, nasi strażacy w osobach prezesów i naczelników wszystkich OSP, których wkład w ochronę przed powodzią jest nieoceniony.

Na tą wyjątkową uroczystość oraz niecodzienną Mszę Świętą licznie przybyli również Ci Mieszkańcy pobliskich miejscowości, którzy przyczynili się do zwycięskiej walki z żywiołem oraz odbudowy obwałowań, Ci, którzy czują więź z tą ziemią oraz Ci, którzy zechcieli okazać wdzięczność Opatrzności Bożej za ocalenie.

Po uroczystej Mszy Świętej przybyli goście udali się do chwałowickiego Wiejskiego Domu Kultury, gdzie zostali ugoszczeni obiadem i gdzie rozpoczęła się część artystyczna, przygotowana przez dzieci, młodzież oraz grono pedagogiczne Zespołu Szkół w Chwałowicach oraz miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich. Przedstawienie poświęcone było tematyce ochrony środowiska naturalnego. Wartka akcja wymagała skupienia,

ostra satyra prowokowała do śmiechu, a kunszt gry młodych aktorów przyciągał uwagę zebranych.



fol. Występ młodych aktorów ze szkoły w Chwałowicach.

„Ludzie uciekają, bo się boją strasznej wody, każdy przeżywa wielki strach, a dwóch odważnych (na pewno po kielichu) zostało i noszą piach. Gdy się rozwidniło, to na pomoc tym dwóm jeszcze kilku pospieszyło. Mimo władz zakazu ludzie mobilizują się od razu. Wyszli chłopcy, wyjechały traktory i traktorki, nawet kobiety i dzieci sypią piasek w worki, każdy pomaga jak może i tylko słychać cichy szept co chwila: *Obroń nas Boże, Dopomóż nam Boże. Rowerzyści rowerami bez wychnienia wożą worki z piachem w miejsce zagrożenia.*” - oto fragment utworu recytowanego przez Panią Zofię Rybak, członkinię KGW w Chwałowicach. Tego typu wspomnienia przeplatały się pieśniami podczas ciekawego występu Zespołu.



fol. Panie z KGW w Chwałowicach.

Zebranych gościom czas przy rozmowach uprzyjemniał również Zespół Tańca Ludowego „Sanowiślaczki”.



fol. Najmłodszy artyści z zespołu „Sanowiślaczki”.

Podczas wspólnego biesiadowania zgromadzeni wysłuchali licznych przemówień, podziękowań oraz wspomnień „tamtej” niezapomnianej nocy, kiedy to w większości domostw pozostały jedynie psy. „*Powodzie nauczyły mnie pokory przed żywiołem i szacunku dla ludzi, którzy z nim walczą*” – tymi słowami rozpoczął swoją wypowiedź Marszałek Województwa, który podczas swojego przemówienia poinformował zebranych, że

pieniądze na dalsze inwestycje jednak będą, co stanowi powód do radości zarówno dla gminnych władz, jak i dla mieszkańców miejscowości, gdzie wylewa rzeka Łukawica oraz San. Również **Pan Stanisław Stachura** nie żegnał się z mieszkańcami gminy – wyraził nadzieję, że niebawem ponownie będzie współpracował z władzami i mieszkańcami przy realizacji następnego etapu prac. A więc do zobaczenia!

NASZA MŁODZIEŻ W BAWARII I W KOLONII

Jak już wcześniej wspominaliśmy nasza gmina ma podpisane umowy o współpracę z dwoma zagranicznymi partnerami. Jednym z nich jest bawarska gmina Waldbüttelbrunn. Jak do tej pory obie strony dokładają wszelkich starań, aby owa współpraca nie ograniczała się tylko do wymiany dokumentów, ale przybrała też realny wymiar. Dlatego też w ubiegłym roku wizytę w naszym kraju złożyli przedstawiciele niemieckich władz samorządowych, a w bieżącym niemiecka młodzież gościła na XII Międzynarodowym Festiwalu Piosenki Pielgrzymkowej w Radomyślu nad Sanem.



fot. Młodzież z gminy Radomyśl nad Sanem na spotkaniu z Ojcem Świętym w Kolonii.

Również nasze lokalne władze złożyły w ubiegłym roku wizytę naszym bawarskim partnerom- konsekwencją której był w czerwcu bieżącego roku pobyt strażaków z naszej gminy u swoich kolegów w Bawarii, a także wyjazd grupy młodzieży z naszej gminy na przełomie sierpnia i września do swoich rówieśników w Waldbüttelbrunn, skąd wspólnie udali się na spotkanie w Kolonii z Papieżem Benedyktem XVI.

Cieszy niezmiernie fakt, iż współpraca ta obejmuje różne dziedziny życia, że możemy wymieniać swoje doświadczenia oraz spostrzeżenia tak w sferze kultury, religii, jak też zarządzania gminą czy sprawności ratowniczej jednostek straży pożarnej.

Wrażenia z pobytu w Waldbüttelbrunn jak i ze spotkania z Papieżem Benedyktem XVI najpełniej przekażą sami uczestnicy wyjazdu.

Oto ich relacja.



fot. Licznie zgromadzona młodzież z wielu krajów.

Trudno nawet z dystansu ogarnąć to wszystko co przeżyliśmy w Niemczech. Spróbujmy jednak. 10. sierpnia po Mszy Świętej w kościele parafialnym w Radomyślu nad Sanem wyjechała grupa 26 młodych mieszkańców naszej Gminy na I etap XX Światowych Dni Młodzieży. Na ten etap pojechaliśmy na zaproszenie parafii Św. Bartłomieja z naszej partnerskiej Gminy Waldbüttelbrunn. Grupa wybrała się do Niemiec pod czujnym okiem **Ks. Józefa Turonia**, a drugim opiekunem, który już czekał w Waldbüttelbrunn był **Tomasz Krawczyk**. Po nocnej podróży grupa dotarła do Drezna, starego i pięknego niemieckiego miasta, którego mieliśmy okazję chociaż częściowo zwiedzić.

Przed Würzburgiem spotkaliśmy się z Alfredem Endresem – Burmistrzem Gminy Waldbüttelbrunn i naszym kolegą Tomkiem. Bezpiecznie przeprowadzili nas przez Würzburg i w końcu dotarliśmy do miejsca spotkania z naszymi niemieckimi rodzinami. Po wspólnym zdjęciu zostaliśmy przydzieleni do rodzin i rozjechaliśmy się do naszych domów.



fol. Msza młodzież z rówieśnikami z Niemiec.

Wypoczęci po kolacji udaliśmy się na wspólny wieczór zapoznawczy i modlitwę wieczorną. Tu mieliśmy okazję poznać drugą grupę, która gościła w Waldbüttelbrunn na zaproszenie parafii Św. Bartłomieja. Była to grupa 5 młodych mieszkańców południowych Indii i 3 księży opiekunów. Parafia Waldbüttelbrunn związana jest z Indiami przez swojego Proboszcza – **Ks. dr Paula Juliana**, który urodził się w Indiach. Po wspólnych zabawach, w czasie których przełamaliśmy pierwsze bariery, modliliśmy się w kilku językach, a potem tylko jeszcze zasłużony odpoczynek.

Następny dzień rozpoczął się od Laudates, czyli modlitwy porannej Kościoła. Po wspólnej modlitwie razem z naszymi gospodarzami i grupą hinduską zjedliśmy śniadanie w Domu Św. Józefa. Wzmocnieni śniadaniem udaliśmy się spacerkiem na zwiedzanie Ratusza Waldbüttelbrunn. Tam na nas czekał już **Burmistrz Pan Alfred Endres**, który oprowadzając nas po ratuszu, dostarczył nam podstawowe informacje o naszej partnerskiej gminie. Po wspólnym zdjęciu w starym kościele, który obecnie pełni funkcję domu kultury, samochodami pojechaliśmy do Rossbrunn i Mädelhofen, miejscowości te także należą do Gminy Waldbüttelbrunn. Zwiedziliśmy kościół stacyjny w Mädelhofen i kościół parafialny w Rossbrunn. Po wspólnej Drodze Krzyżowej celebrowanej przy stacjach w terenie, która kończy się na małym wzgórzu, mogliśmy odpocząć na wzgórzu, mając piękny widok na okoliczne tereny. Mieszkańcy Rossbrunn przygotowali dla nas napoje i słodycze.

Z Rossbrunn pojechaliśmy do Ochotniczej Straży Pożarnej w Waldbüttelbrunn, która zademonstrowała nam swój sprzęt. Trzeba tu zauważyć, że straż pożarna Waldbüttelbrunn zajmuje się przede wszystkim udzielaniem pierwszej pomocy i jest odpowiedzialna za odcinek autostrady oraz drogi krajowe. W razie wypadku na tych drogach zostaje wezwana straż z Waldbüttelbrunn. Strażackimi wozami dojechaliśmy na teren sportowy DJK, gdzie mogliśmy się posilić kawą i przeróżnymi rodzajami ciasta. Niestety pogoda nie dopisała i trzeba było przerwać interesujący mecz siatkówki Polska –

India. Popołudnie spędzone na sali DJK było okazją do nawiązania bliższych kontaktów z hinduską młodzieżą. Także Msza połowa została przełożona do kościoła parafialnego. Modliliśmy się po niemiecku, po polsku, po angielsku, w języku tamil i języku Kościoła, czyli łacinie. Mimo ulewy, która była na zewnątrz w kościele była gorąca i pełna radości atmosfera modlitewna. Msza ta, nie tylko dla nas, ale także dla naszych gospodarzy była ogromnym przeżyciem. Na zakończenie nabożeństwa **Ks. kan. Józef Turoń** wręczył **Ks. dr Julianowi** prezent dla całej parafii, jakim był ornat maryjny. Jednocześnie prosił o modlitwę w intencji Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej i Pocieszenia w Radomyślu i zobowiązał się do modlitwy w intencji wszystkich naszych niemieckich przyjaciół.

Po Mszy Św. wróciliśmy na teren DJK. Tam wspólnie z zjedliśmy kolację, tj. pyszne mięso z grilla i frytki. W końcu deszcz przestał padać i mogliśmy zapalić ognisko. I zaczęła się świetna zabawa, w której inicjatywę przyjęli nasi hinduscy przyjaciele. Nauczyliśmy się wiele ciekawych zabaw, ale zaprezentowaliśmy także sporo naszych zabaw i piosenek. Także Niemcy pokazali nam kilka zabaw. Spotkanie ciągnęło się do późna w noc.

Trochę zmęczeni, ale jednak bardzo ciekawi, udaliśmy się w sobotę do Würzburga na wspólny dzień dla całej diecezji pt. „Meet Friends”. Razem z 10 000 młodych z terenu całej diecezji Würzburg, a wśród nich Włosi, Amerykanie, Francuzi, Niemcy i wielu innych młodych z całego świata, pod przewodnictwem **Biskupa Friedhelma Hofmana**. Biskup Ordynariusz zwrócił się w swojej poruszającej homilii w do wszystkich po niemiecku i angielsku, mówiąc cudnym akcentem. „;Widziałem wiele pięknych Mszy, ale to było prawdziwe Święto Wiary!” Po Mszy wszyscy indywidualnie udali się na zwiedzanie Würzburga. Wieczorem wszyscy mieli okazję do wyszalenia się na wspaniałym koncercie Wiakiki Beach Bombers. Po wspaniałym dniu, pełnym przeżyć wróciliśmy ok. 23 do naszych domów.

Spotkaliśmy się wszyscy na wspólnej, niedzielnej Mszy św., którą znów celebrowano w kilku językach. Wszyscy polscy goście podobnie jak w piątek otrzymali przetłumaczony tekst kazania. Na zakończenia pięknej Mszy Świętej Ks. Kustosz podziękował w imieniu całej grupy naszym gospodarzom, obiecał modlitwę w ich intencjach i zaprosił wszystkich do Radomyśla na XIII Międzynarodowy Festiwal Piosenki Pielgrzymkowej. Potem udaliśmy się na wspólny obiad do Domu Św. Józefa, który został przygotowany przez parafian. Po bardzo smacznym posiłku i wspólnym śpiewaniu popołudnie spędziliśmy w naszych rodzinach.

W poniedziałek po złożeniu swoich bagaży w Domu Św. Józefa udaliśmy na pielgrzymkę do Thüngersheim. Mieliśmy okazję zobaczyć krzewy winne z bliska, gdyż szliśmy u stóp wzgórz pełnych wina. Po trochę długiej Mszy Św. i kiełbasce z

grilla wróciliśmy do Waldbüttelbrunn, gdzie na nas już czekał nasz autobus. Przed wyjazdem do Kolonii na etap centralny Światowych Dni Młodzieży dokonaliśmy jeszcze „regionalizacji” naszych polskich flag. **Gabi Endres** córka p. Burmistrza umieściła nam na naszych flagach napis Radomyśl.



fol. Przed wyjazdem do Kolonii na etap centralny Światowych Dni Młodzieży

Trudno było się pożegnać. Przeżyliśmy kilka wspaniałych dni. Zostaliśmy przyjęci z ogromną serdecznością i gościnnością. Pozostaje nadzieja, że nawiązany kontakty znajdą swoją kontynuację w kolejnych spotkaniach w Polsce i Niemczech.

Na koniec trzeba podziękować wszystkim mieszkańcom Gminy Waldbüttelbrunn za

serdeczność, pomoc i wspaniałą gościnę. Było naprawdę cudownie. Nie sposób wymienić wszystkich, którzy pomagali i starali się, abyśmy przeżyli ten dzień jak najlepiej. Szczególne podziękowania należą się **Panu. Harmutowi Schmittowi**, głównemu organizatorowi ze strony parafii. Dziękujemy także Proboszczowi parafii Św. Bartłomieja **Ks. dr Paulowi Julianowi** za mądre i wspaniałe słowa oraz pomoc. Nie sposób nie wymienić tu wspaniałego Burmistrza Gminy Waldbüttelbrunn **Pana Alfreda Endresa**, który wciąż nad wszystkim czuwał i pomagał gdzie tylko mógł.

Dla wielu młodych mieszkańców naszej gminy była to niecodzienna okazja do spędzenia prawie dwóch tygodni w towarzystwie swoich niemieckich rówieśników, do zapoznania się z niemiecką kulturą i obyczajami. A w samej Kolonii, gdzie w spotkaniu brała udział młodzież ze 193 krajów, do nawiązania znajomości z rówieśnikami niemalże z całego świata – być może niektóre z nich będą kontynuowane przynajmniej poprzez e-maile.

Takie spotkania jak Światowy Dzień Młodzieży są bardzo potrzebne - ukazują bowiem, że wiara jest nie tylko dla ludzi starszych, ale także dla ludzi młodych.

„Jesteście solą ziemi” – mówił niejednokrotnie młodzieży Nasz Wielki Rodak – Jan Paweł II.

Droga Młodzieży – pamiętajcie o tym !!!

GMINNE CENTRUM TURYSTYKI I REKREACJI

Przyznanie Gminie Radomyśl nad Sanem dofinansowania z Sektorowego Programu Operacyjnego w wysokości prawie 200 000,00 złotych w ramach działania „Odnowa wsi oraz zachowanie i ochrona dziedzictwa kulturowego” stanowi kluczowy warunek przystąpienia do realizacji projektu: „Urządzenie Gminnego Centrum Turystyki i Rekreacji w miejscowości Antoniów”.

Podpisanie - w dniu 5 sierpnia - umowy przez Wójta Gminy **Pana Jana Pyrkosza** z samorządem Województwa Podkarpackiego reprezentowanym przez Marszałka Województwa **Pana Leszka Deptulę** oraz Członka Zarządu **Pana Tadeusza Sosnowskiego** uruchomiło środki finansowe na realizację projektu, którego realizacja może zostać rozpoczęta z dniem podpisania umowy. Pomoc finansowa zostanie przekazana w dwóch transzach, w ciągu dwóch kolejnych lat.

Powstanie Gminnego Centrum Turystyki i rekreacji w Antoniowie obejmującego swoim zasięgiem także w pewnym zakresie obszar Pniowa zaplanowano zgodnie z Planem Rozwoju Miejscowości obu sołectw.



fol. Fragment boiska do gry w piłkę nożną oraz część ogrodzenia.

W projekcie do wykonania w pierwszym etapie prac – jeszcze w tym roku - przewidziano boisko do piłki nożnej o wymiarach 105 x 68 z dwoma rzędami ławek (100 miejsc) lub siedzisk (70 miejsc), W związku z przebiegającą wzdłuż wschodniej strony boiska drogą wojewódzką należało zaprojektować ogrodzenie, które będzie zabezpieczało przed niespodziewanym wyrzuceniem piłki na jezdnię. Ogrodzenie to będzie stanowić rząd trzymetrowych słupów rozstawionych co 3 metry na długości 105 metrów i siatka z tworzywa sztucznego.

Powstanie również boisko do siatkówki o wymiarach 18 x 9 metrów oraz asfaltowe boisko do koszykówki o wymiarach 26 x 14 metrów.



fol. Boisko do gry w koszykówkę w fazie budowy.

Wydzielone zostanie miejsce pod kort tenisowy, który powstanie nieco później. Zarezerwowane zostały również dwa miejsca pod działalność gospodarczą, gdzie nieopodal z jednej strony powstanie parking dla samochodów, z drugiej zaś naprzeciw ośrodka zdrowia z kolei usytuowany na terenie w kształcie trójkąta plac zabaw dla dzieci. Będzie on wykonany z elementów drewniano – metalowych, a jego wyposażenie będą stanowić: wieża z dachem, trap i drabinka prowadząca na wieżę, konik na sprężynie, platforma na sprężynie, huśtawka ważka, tablica do rysowania, piaskownica z bali, huśtawka pojedyncza, rura do wspinania, dwie ławki. Od strony zachodniej przy drodze plac zabaw zostanie ogrodzony płotkiem drewnianym. Wzdłuż tych budowli przebiegać będzie długa na 150 metrów, a szeroka na 4 metry droga żwirowa.

W roku następnym zostaną wykonane pozostałe prace i budowle zaplanowane w projekcie. Powstanie między innymi scena wraz z zadaszeniem – będzie ona stanowić idealne miejsce do organizowania wszelakich imprez okolicznościowych, jak też występów artystycznych. W przyszłości będzie mogła być uzupełniona o widownię, którą będą tworzyły np. proste drewniane ławeczki zamocowane przed sceną. Konstrukcja sceny jest bardzo prosta, po obrysie sceny powbijane będą drewniane pale, a powstały w ten sposób środek sceny zostanie wypełniony warstwami ziemi. Zadaszenie sceny będzie tworzyć konstrukcja z belek drewnianych zamocowanych na słupach, do których zostaną poprzybijane deski „na zakładkę”. W przyszłości scenę będzie można wyłożyć deskami lub piaskowcem.

Zaprojektowano także pomieszczenie pomocnicze o kształcie trójkąta prostokątnego, które będą tworzyć: konstrukcja pionowych słupów drewnianych, ściany z desek przybijanych schodkowo i zadaszenie drewniane z deskami przybitymi „na zakładkę”. Wzdłuż trasy prowadzącej do pniowskiego jeziora, będącego rezerwatem orzecha wodnego, wśród nasadzonych

grup drzew powstanie fragment ścieżki rowerowej – żwirowej, bo taka najlepiej zda egzamin na tym terenie. Nad jeziorem zostanie wybudowany pomost widokowo-spacerowy. Do ścieżki tej prowadzić będzie kładka dla pieszych zawieszona nad rzeką Strachocką. Odwiedzający Centrum, którzy będą chcieli spędzić swój czas w ciszy i odosobnieniu, będą mogli się udać do wiaty, usytuowanej nad rzeką.

„Pomysł, który zrodził się w moich myślach wiele lat wstecz o jakimś racjonalnym wykorzystaniu obszaru obejmującego część Antoniowa i Pniowa. Stopniowo uzyskuje wymiar rzeczywisty. Wówczas nikogo nie trzeba było przekonywać, że do realizacji tego pomysłu potrzebne są trzy rzeczy: pieniądze, pieniądze i jeszcze raz pieniądze.

Tymczasem wiadomo powszechnie, że owe trzy rzeczy potrzebne są w pierwszej kolejności na zaspokojenie innych, bardziej powszechnych potrzeb jak choćby budowa dróg asfaltowych czy też szeroko pojęte inwestycje i remontowe zadania w oświacie.

Pomysł utworzenia Centrum Turystyki i rekreacji niejako „doczekał” się uruchomienia programu unijnego i dobrze się wpisał w jego założenia, choć działania w nim zawarte są bardzo wąsko wyznaczone (nie można z tegoż programu ubiegać się o dotację np. na drogi, oświatę, wodociągi czy kanalizację).

Natomiast bardzo korzystne jest dofinansowanie takiego projektu, bowiem 80% wartości zadania – w tym wypadku jest to kwota, jak już wyżej napisano – prawie 200 tysięcy złotych. Warto moim zdaniem wydać z własnego budżetu 40 tysięcy złotych, aby powiększyć wspólny, gminny majątek o nowe dobro wydatnie poprawiając jednocześnie estetykę miejscowości.

Ważne jest także to, że kolejny nasz projekt uzyskuje dofinansowanie z programu unijnego, co oznacza, że umiemy takie projekty pisać własnymi siłami i umiejętnościami pracowników samorządowych. Wiem, po szeregu ofertach jakie też konsultingowych, że przygotowanie takiego bądź podobnego projektu na zlecenie kosztuje kilkadziesiąt tysięcy złotych; oplaca się zatem dać zatrudnienie komuś, kto robi to równie efektywnie, a jednocześnie zamieszkuje w naszej gminie.

W realizacji tego rodzaju pomysłów jak opisywane Centrum bardzo ważne dla mnie jest poparcie społeczności; owo opowiedzenie się za tym pomysłem znalazło swój wyraz w uchwałach zebrań wiejskich Antoniowa i Pniowa przyjętych w zdecydowanej większości, a także poparciu udzielanym stale przez stowarzyszenie PANDOZ – tym mieszkańcom serdecznie dziękuję, choć teraz

wspólnie możemy sobie zdawać sprawę, że są i tacy, którzy starają się zrobić wiele albo wszystko po to tylko „aby się im nie udało”. Albo, jeżeli się już „uda”, to przypisują sobie jakieś bliżej nieokreślone zasługi.

Najważniejsze jednak w tym wszystkim jest to, że społeczność lokalna, a w tym w szczególności

dzieci zespołu szkół będą mogły korzystać z wybudowanych urzędzeń sportowych i rekreacyjnych.” – skomentował Wójt Gminy Radomyśl nad Sanem **Pan Jan Pyrkosz**.

MIĘDZYNARODOWA WYMIANA STRAŻACKICH DOŚWIADCZEŃ

W dniach od 16 do 19 września bieżącego roku, w ramach wzajemnej współpracy oraz rewizyty, strażacy z bawarskiej Gminy byli przyjmowani przez lokalne władze oraz strażaków z Gminy Radomyśl nad Sanem.



fol. Strażacy z zaprzyjaźnionych gmin a także władze naszej gminy

W dzień przyjazdu Goście zostali przyjęci uroczystą kolacją, która została podana w Urzędzie Gminy, gdzie gospodarze spotkania Wójt Gminy - **Pan Jan Pyrkosz** oraz Sekretarz Gminy - **Pani Małgorzata Nowak** pokazali Gościom pomieszczenia biurowe i opowiedzieli o swojej pracy, pracy urzędu, jak również całego samorządu. W spotkaniu uczestniczyli także: Przewodniczący Rady Gminy – **Pan Marek Pater**, pełniący jednocześnie funkcję Naczelnika OSP, Prezes ZGm OSP RP – **Pan Ryszard Kowal**, Komendant Gminny OSP – **Pan Jacek Dudek**, niezastąpiony radomyski strażak (pełniący funkcję Prezesa OSP), kapelan, harcmistrz, Komendant Szczepu „Dnia Myśli Braterskiej” - **Ks. Józef Turoń**, a także Prezesi i Naczelnicy wszystkich gminnych jednostek OSP oraz członkowie ZGm OSP, jak również inicjator owej wizyty – **Pan Jan Korzybski**. Jak zwykle niestrudzenie role tłumaczy pełnili: **Pani Heidi Krawczyk** oraz Jej syn **Tomasz**.

Cały pobyt Gości przebiegał zgodnie z ustalonym wcześniej harmonogramem spotkań.

Tym razem jednak wymiana doświadczeń dotyczyła przede wszystkim ratownictwa. Bawarscy strażacy, na co dzień zajmują się ratownictwem drogowym na autostradach (do różnego rodzaju wypadków wyjeżdżają ok. 70 razy w roku). Z tym większym zainteresowaniem obserwowali, więc sobotnią odprawę, która poprzedzała ćwiczenia zrywające jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, jednostek PSP, Obrony Cywilnej i wojska. Podczas posiedzenia Gminnego Zespołu Reagowania Kryzysowego w Urzędzie Gminy Radomyśl nad Sanem Goście zapoznali się z rodzajem symulowanego zagrożenia i działaniami, jakie zostaną w tej sytuacji podjęte. Niemieccy strażacy uważnie obserwowali przebieg odprawy i zadawali sporo pytań.



fol. Odprawa Gminnego Zespołu Reagowania Kryzysowego w Urzędzie.





fot. Pozorowane działania zapobiegające przesiąkowi wału przeciwpowodziowego na rzece San.



Pogoda w tym dniu była prawdziwie kryzysowa – nieustannie padało, niemniej jednak nie przeszkodziło to w tym, aby Goście pod czujnym okiem swoich polskich kolegów wzięli czynny udział w akcji zabezpieczania wałów, gdzie mieli okazję zaprezentować swoje doskonałe wyszkolenie. Mianowicie podczas symulowanego załamnięcia jednego z polskich ratowników, pierwsi dobiegli ze swoją apteczką i fachowo udzielili pierwszej pomocy. Jednakże uśmiech na twarzy mdlejącego pojawił się dopiero wtedy, kiedy pacjentem zajęła się szefowa grupy socjalno - bytowej **Pani Magdalena Nowak – Wojtała**.



fot. Podczas reanimacji jednego ze strażaków.

Wojsko bawarskim Gościom przygotowało też wspaniałą niespodziankę. Była nią mamy nadzieję, niezapomniana „przejażdżka” wojskowym PTS – em i motorówkami po Sanie. Aby atrakcji stało się zadość - obiad uczestnicy

manewrów zjedli również nad Sanem, w wojskowym namiocie oczywiście.



fot. Po niesamowitej przejażdżce PTS-m podnoszącej poziom adrenaliny do maksimum.

Wieczorem, uczestnicy porannej akcji zebrali się w Stadninie koni w Żabnie, gdzie przy ognisku, tradycyjnym polskim kociołku i kielbasce na kiju, dzielili się wrażeniami z nad Sanu. Goście obejrzeli także hodowlę koni **Pana Andrzeja Bienko**.



fot. Po ciężkich bojach przyszedł czas na przyjemność.



Podczas wieczornego spotkania strażaków zechcieli odwiedzić: Senator RP - **Pani Janina Sagatowska** oraz były prezydent Stalowej Woli – **Pan Alfred Rzegocki**.

W niedzielę o godzinie 11.00 Goście, lokalne władze oraz strażacy z gminnych jednostek OSP uczestniczyli we Mszy Świętej w Kościele pw. Jana Chrzyciela w Radomyślu nad Sanem. Mszę Świętą odprawił proboszcz Parafii **Ks. Józef Turoń**, podczas której słowa Ewangelii czytał niemiecki Komendant straży.



fot. Strażacy oraz przedstawiciele władz naszej gminy podczas niedzielnej Mszy Świętej.

Po południu Strażacy z Waldbüttelbrunn obejrzeli pokaz jednostki OSP Rzeszyca Długa, po czym zostali podjęci myśliwskim obiadem w tamtejszej szkółce leśnej. Nie obyło się również bez wizyty w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Stalowej Woli, gdzie młodszy brygadier **Pan Krzysztof Żywczyk** oprowadził Bawarczyków po „swoich włościach” i pokazał jak wygląda alarm w stalowowolskiej jednostce.



fot. Młodszy brygadier Krzysztof Żywczyk wręczył pamiątkową statuetkę z pobytu strażaków z Waldbüttelbrunn



fot. Delegacja strażaków podczas prezentacji sprzętu przeznaczonego do ratownictwa.

W drodze na kolację czekającą w chwałowickiej jednostce OSP, Goście zajechali na piknik „Fasolowa Galaktyka” do Witkowic, gdzie mogli poprobować fasolowych pyszności i obejrzeć pokazy walk Aikido i Capoeira. Wśród bawarskich Gości znalazł się śmiałek, który zmierzył się z grupą „Białego Wilka” i spróbował przebić mur wojowników. Publiczność oczywiście nagrodziła chwata gromkimi brawami.

Jednakże wszystko ma swój kres i kiedyś musi się skończyć. Dlatego też w poniedziałkowy poranek Goście zostali pożegnani i wyruszyli do swoich domów. Zapewne strażacy z terenu naszej gminy jak też i niemieccy Goście mogli się nawzajem czegoś od siebie nauczyć i o to przede wszystkim chodziło. Sądzimy, że ten wrześniowy weekend dostarczył wszystkim wielu niezapomnianych wrażeń.

Pobyt strażaków z Niemiec sponsorowany był w głównej mierze przez strażaków z gminy Radomyśl nad Sanem, a także przy niewielkim wsparciu finansowym gminy, ale za to dużym zaangażowaniu pracowników urzędu, w szczególności w organizowaniu przygotowywania posiłków.

Nocleg w Domu Pielgrzyma w Radomyślu nad Sanem zapewnił naszym Gościom Ks. Proboszcz Józef Turoń – za co składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Charakterystyka Gminy Radomyśl nad Sanem

Rys historyczny Dąbrówki Pniowskiej

Wieś powstała dopiero w XVIII wieku, zapewne w miejscu zaginionego Strachocina. W 1785 roku była niewielką osadą w parafii Pniów, liczącą 87 mieszkańców. W XIX wieku spisywano ją łącznie z Pniowem i Czekajem. Z pobliskim Pniowem łączyła ją nie tylko przynależność kościelna, ale również dominialna, co oznaczało tych samych właścicieli. Dość szybko rosła liczba mieszkańców wsi. W połowie XIX wieku żyło tu 279 osób, a w 1914 r. już 482.

17 września 1831 roku na polach i pastwisku w Dąbrowie stanęła większość II korpusu powstańczego generała Ramorino, który w momencie przekroczenia granicy między Borowem i Chwałowicami liczył prawie 20 tys. ludzi. Tu nastąpiło jego rozbrojenie przez oddziały austriackie generała Antonio Bertolletiego, a generał Ramorino rozdał swym żołnierzom „prawie 300 krzyży kawalerskich i awansów nierównie więcej”. W czasie kilkudniowego postępu znacznych sił powstańczych wieś poniosła spore straty, które oszacowano na 60000 złp. Jej mieszkańcy zwrócili się z prośbą o odszkodowanie do cesarza Franciszka I, co przyniosło pożądany efekt.

Za Trojackich powstał odrębny folwark. Wieś z racji położenia u ujścia Sanu do Wisły narażona była na częste powodzie. W XIX wieku największe straty poniosła w czasie wielkich wylewów w latach 1813, 1867, 1884 i 1888.

W 1911 roku została zorganizowana szkołka, będąca filią szkoły w Antoniowie. Uczyli

w niej Maria Czajka i Wincenty Prusek. Szkoła etatowa, I - klasowa zaczęła funkcjonować w Dąbrowce dopiero w 1924 roku, a jej kolejnymi nauczycielami byli Olga Karchut, Eugenia Stalanka i Zbigniew Strażewski.

W czasie okupacji wieś stanowiła, obok Pniowa, główne oparcie dla placówki ZWZ/AK „Wisła- San”. Do jej współtwórców należeli ukrywający się na terenie wsi nauczyciele Stefan Bierut „Sum”, Zbigniew Strażewski „Czapla” oraz ksiądz Stanisław Pyrkosz z zakonu oblatów, wykładowca seminarium duchownego w Obrze. W tutejszej szkole, od listopada 1943 roku istniał punkt przebitkowy konspiracyjnego pisma „Odwet”, wydawano tu też „Biuletyn Informacyjny” z nasłuchu radiowego. Wieś przeżyła dwie pacyfikacje w 1942 i 1944 roku. Podczas pacyfikacji 15 września 1942 roku Niemcy wywieźli 15 młodych mężczyzn do obozu w Pustkowie, skąd powróciło tylko dwóch.

W lipcu 1944 roku między Czekajem i Dąbrówką trwały dwudniowe walki oddziałów Armii Radzieckiej z wojskami niemieckimi, broniącymi przeprawy przez San. Dzisiejsza Dąbrówka Pniowska, znana w okolicy z funkcjonujących tu cegielni, liczy 352 mieszkańców.

*Źródło: „Gmina Radomyśl”
Stanisław Myszka, Adam Pankowski*

Obecnie Dąbrówka Pniowska liczy 333 mieszkańców co daje jej 12 miejsce wśród 16 sołectw naszej gminy jeśli chodzi o liczebność. Spośród mieszkańców tej miejscowości 13 osób prowadzi własną działalność gospodarczą.

O szczegóły dotyczące terażniejszości i przyszłości Dąbrówki Pniowskiej zapytaliśmy Wójta naszej gminy.



Fot. Dąbrówka Pniowska – fragment miejscowości.

GCI: *Jak postrzega Pan Dąbrówkę pod kątem usytuowania i możliwości rozwoju tej miejscowości?*

Jan Pyrkosz: Dąbrówka Pniowska jest miejscowością nieco oddaloną od głównego szlaku komunikacyjnego, który przebiega przez naszą gminę. Natomiast jej położenie w widłach Wisły i Sanu powoduje, że na jej obszarze znajdują się dobre ziemie. Stąd też wydaje się, że najważniejszym kierunkiem rozwoju tej miejscowości jest rolnictwo indywidualne, w ramach którego powinien nastąpić rozwój uprawy takich płodów jak : fasola, buraki cukrowe, zboża. Możliwość wspierania działalności rolniczej przez samorząd gminy jest ograniczona. Nie wolno nam obecnie wydawać pieniędzy na pomoc dla rolnictwa, chociażby w zakresie zakupu materiału siewnego, sadzeniaowego a nawet wapnowania gleb.

Na terenie sołectwa znajdują się również znaczne obszary pastwisk kwaterowych, które stanowią własność gminy i są zarządzane przez sołectwo. Bardzo pozytywnie postrzegać należy podjętą przez mieszkańców Dąbrówki inicjatywę zmierzającą do powołania stowarzyszenia rolników, które po jego zarejestrowaniu mogłoby objąć zarząd nad pastwiskami uzyskiwać na nie dopłaty bezpośrednio. Pozwoli to na uzyskanie środków, które wykorzystane na utrzymanie, pielęgnację i poprawę ogrodzeń i dróg na terenie pastwisk, może sprzyjać rozwojowi hodowli przez mieszkańców Dąbrówki.

GCI: *Jakie ważne inwestycje zostały poczynione na terenie sołectwa w ostatnich latach?*

Jan Pyrkosz: Najważniejszą moim zdaniem inwestycją, jaka została zrealizowana dla mieszkańców Dąbrówki jest modernizacja obwałowań Wisły i Sanu, przy czym należy zaznaczyć, że obwałowanie to nie służy wyłącznie zabezpieczeniu Dąbrówki, lecz także innych, sąsiednich miejscowości. Na temat tej inwestycji powiedziano już wiele a jej znaczenie będzie

można ocenić przy kolejnych wysokich stanach wód na Wiśle i na Sanie. Zresztą takie doświadczenia mieliśmy już w roku bieżącym. Okazało się, że w takich sytuacjach można spać spokojnie.

W roku 2002 mieszkańcy Dąbrówki uzyskali dostęp do uzdatnionej wody z wybudowanej w oparciu o Stację Uzdatniania Wody sieci wodociągowej. Przypomnę, że ta inwestycja obejmująca nie tylko Dąbrówkę była dla nas, jako przedstawicieli samorządu gminnego od początku III kadencji inwestycją priorytetową, którą defakto udało się już w całości zrealizować. Oczywiście jak w każdej miejscowości, chociaż trzeba przyznać, że w dość szerokim zakresie wykonane zostało oświetlenie uliczne w tej miejscowości, które z biegiem czasu trzeba będzie punktowo uzupełniać.

GCI: *Rozmawiając z pracownikiem Zarządu Dróg Powiatowych Inspektorem Nadzoru Dróg Panem Aleksandrem Bienko, dowiedzieliśmy się, że nasza gmina przoduje w powiecie jeśli chodzi o inwestycje drogowe. Jakie prace w tym zakresie zostały poczynione w Dąbrówce za Pana Kadencji?*

Jan Pyrkosz: Spotykając się przez ostatnie lata z mieszkańcami poszczególnych sołectw, odbieram zgłaszane potrzeby przebudowy dróg jako jedne z najbardziej pilnych. W miejscowości Dąbrówka w ostatnich latach położona została nawierzchnia asfaltowa na dwóch odcinkach dróg , co w zasadzie zaspokaja potrzeby mieszkańców w tym zakresie. Przypomnę, że w tym roku wspólnie z powiatem wykonana została solidna podbudowa pod przyszłą powierzchnię asfaltową na odcinku Dąbrówka – Witkowice.

Biorąc pod uwagę stan sieci drogowej w Dąbrówce i porównując go z innymi miejscowościami, można powiedzieć, że właśnie w Dąbrówce, największa liczba mieszkańców ma dostęp do drogi asfaltowej, chociaż trzeba przyznać, że wynika to z korzystnej – zwartej zabudowy.

GCI: *Jakie są plany inwestycyjne dotyczące Dąbrówki na najbliższe lata?*

Jan Pyrkosz: Jeżeli chodzi o zamierzenia odnośnie drogownictwa, niewątpliwie należałoby dokonać odnowy istniejącej nawierzchni asfaltowej drogi powiatowej od Antoniowa do Dąbrówki, a także dokonać modernizacji odcinka tejże drogi biegnącej do Witkowic.

Ponadto w zakresie zaopatrzenia w energię elektryczną czynię starania w Rzeszowskim Zakładzie Energetycznym o przeprowadzenie modernizacji całej sieci energetycznej w tej miejscowości i spodziewam się, że zostanie ona dokonana w 2008 roku.

Ważną inwestycją zaplanowaną na najbliższe lata jest kanalizacja. Prace związane z tą inwestycją rozpoczną się w przyszłym roku i sukcesywnie

realizowane, w przeciągu kilku lat obejmą swym zasięgiem również Dąbrówkę. W tej chwili trudno jest mi podać jednoznaczną datę realizacji kanalizacji w Dąbrówce, gdyż zależy to od wielu niezależnych od nas, obiektywnych czynników (m.in. możliwości uzyskania dotacji na ten cel ze źródeł pozabudżetowych), Niemniej jednak prace zamierzamy rozpocząć w roku przyszłym, budową oczyszczalni ścieków w Radomyślu.

Warto również krótko wspomnieć o zrealizowanych już zadaniach gospodarczych, które nie znajdują się bezpośrednio na terenie sołectwa Dąbrówka, lecz mieszkańcy tej miejscowości korzystają z ich efektów. Jest to dotychczas przeprowadzony remont szkoły w Antoniowie, wykonana droga dojazdowa do ośrodka zdrowia i remont tego obiektu.

Podobnie już w tym roku, planujemy przy wykorzystaniu dotacji jakie otrzymaliśmy z Sektorowego Programu Operacyjnego rozpocząć urządzenie Centrum Turystyki i Rekreacji przy szkole w Antoniowie z którego bodajże w największym zakresie będą korzystać dzieci uczące się w tej szkole.

Faktycznie Centrum to służyć będzie mieszkańcom wszystkich okolicznych miejscowości.

GCI: Jak układała się dotychczasowa współpraca z mieszkańcami Dąbrówki i Radą Sołecką?

Jan Pyrkosz: Jeżeli chodzi o współpracę z mieszkańcami, to z mojego punktu widzenia, niejako z urzędu wójta, mogę jednoznacznie powiedzieć, że jest ona bardzo dobra, pozytywna i korzystna dla obu stron.

Przejawiało się to dotychczas we współpracy przy realizacji inwestycji zarówno tej, polegającej na modernizacji wałów przeciwpowodziowych jak i realizowanych wspólnie ze społecznymi

komitetami – budowie sieci wodociągowej i modernizacji drogi, jak również ostatnio przy wykonywaniu podbudowy drogi powiatowej biegnącej do Witkowic.

Oznacza to, że w zasadniczych dla sołectwa sprawach nie tylko jest możliwe porozumienie się - ale nawet uzyskanie pomocy od rady sołeckiej, sołtysów, radnych, komitetów społecznych, zarówno poprzedniej kadencji jak i obecnej, które jest wydatna i skuteczna. Za to właśnie w tym miejscu chciałbym podziękować i wyrazić przekonanie, że dzięki takiej współpracy można w przyszłości jeszcze wiele dokonać.

GCI: Wiemy, że zawsze docenia Pan aktywność społeczności lokalnej. Jak pod tym względem ocenia Pan mieszkańców Dąbrówki?

Jan Pyrkosz: O aktywności mieszkańców tej miejscowości może świadczyć działalność jednostki OSP, której pomoc, chociażby przy akcji przeciwpowodziowej była nieoceniona, ale także to, że przedstawiciele tej miejscowości działają w ramach w ramach stowarzyszenia PANDOZ, którego cele statutowe wskazują na działalność zmierzającą do rozwoju gospodarczego miejscowości w obwodzie szkoły antoniowskiej.

Ta aktywność przejawia się także we wspomnianej już inicjatywie powołania Stowarzyszenia Rolników. Jak już wielokrotnie się wypowiadałem, bardzo ważne dla mnie jest, aby społeczność poszczególnych miejscowości grupowała się w rozmaitych związkach, których cele mają służyć rozwojowi swojego otoczenia.

Takie właśnie inicjatywy dostrzegam w Dąbrówce, są one godne wspierania i oceniam je bardzo pozytywnie.

KOLEJNY ETAP PRAC – KOLEJNY ODBIÓR

Zakończono kolejny i ostatni etap prac prowadzonych na terenach Dąbrówki Pniowskiej oraz Witkowic, przy modernizacji wałów przeciwpowodziowych trwającej od 1999 roku.

15 lipca odbył się kolejny odbiór, ostatniego już etapu wykonania zadania z zakresu zwiększenia bezpieczeństwa powodziowego.

Wójt Gminy Radomyśl nad Sanem **Pan Jan Pyrkosz**, wice prezes Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego **Pan Adam Wawrzekiewicz**, Kierownik Budowy **Pan Krzysztof Kucwaj** oraz Kierownik Oddziału Tarnobrzeg Podkarpackiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych **Pan Adam Sokół**, a także Radni i Sołtysi miejscowości, na terenie których przeprowadzano prace, obejrzeni służy i drogi przywałowe wykonane przez PBW z Sandomierza.

Wykonawca udzielił wyczerpujących odpowiedzi na liczne zapytania kierowane przez reprezentantów tychże miejscowości.



fot. Wójt Gminy Radomyśl nad Sanem Pan Jan Pyrkosz wraz z przedstawicielami Rady Gminy dokonują inspekcji obwałowań.

„Prace zostały wykonane zgodnie z dokumentacją i terminami poszczególnych etapów, pomimo tego, że podczas prowadzenia prac aura nie sprzyjała nam. W tym roku dwukrotnie podnosił się stan wody na Wiśle, stwarzało to wiele problemów i wymuszało ponowne wykonanie niektórych elementów. W 2004 roku stan wody porównywalny był do tego z 2001 – przy tak świeżej budowli, mieliśmy się czego obawiać, jednak poradziliśmy sobie z tymi przeciwnościami losu. Mimo tego wartość wykonanych prac uległa zmianie jedynie ze względu zmianę podatku VAT.” – powiedział wice prezes Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego **Pan Adam Wawrzekiewicz**.



fot. Odbiór śluzy na rzece Strachockiej.

Z prośbą o wyrażenie swojej opinii na temat tej inwestycji zwróciliśmy się Radnych i sołtysów miejscowości chronionych przez prawy wał Wisły. Radny reprezentujący Chwałowice **Pan Stanisław Kosiński** powiedział: „Drogi, które odbieraliśmy wyglądają bardzo ładnie, ale boję się, że jak przyjdzie woda, to pomimo dużej przestrzeni znowu utworzy się koryto za wałem. Na odcinku od Popowic do Grudzy w zeszłym roku jak dwa dni stała woda, to pojawiły się trzy przesieki, może dlatego że wszystko było świeże. Czy to tak ma być – nie wiem, ale mnie to niepokoi. Pewnie nigdy nie będzie 100 % pewności na tym odcinku, ale mieszkańcy są wdzięczni za to, co zostało zrobione.”

Natomiast radny **Pan Kazimierz Pasztaleniec** bardzo pozytywnie ustosunkował się do tej inwestycji: „Został wykonany kawał dobrej roboty. Myślę, że przez przynajmniej pięćdziesiąt lat możemy być spokojni o nasze dobytki. Każdy, kto przekonał się jak ogromne zniszczenie może nieść ze sobą woda lub przynajmniej raz obawiał się o utratę swojego dobytku z powodu powodzi - wie jak ważne jest poczucie bezpieczeństwa mieszkańców tego terenu.”

Sołtys tejże miejscowości **Pan Adam Majewski** wyraził ze swej strony zadowolenie z wykonania prac: „Tak solidnie wykonaną robotę należy tylko pochwalić. Osobiście chciałbym wyrazić zadowolenie z pomyślnie układającej się współpracy firmy z lokalnym samorządem. Prace trwały kilka lat, zgłaszając swoje uwagi czy też prosząc o wyjaśnienia dotyczące remontów, zawsze można było liczyć na szczegółowe wyjaśnienia i przyjazny dialog.”

Radny Dąbrówki Pniowskiej **Pan Stanisław Brzozowski** wypowiedział się na ten temat w następujący sposób: „Mieszkańcy Dąbrówki są bardzo zadowoleni z tak gruntownej modernizacji i solidnie wykonanych prac. Chciałbym tylko, aby droga za sklepem, po której przeszły ciężkie transport została poddana jeszcze remontowi.” Zbieżną opinię wyraził sołtys tej miejscowości, **Pan Stanisław Bartochowski**: „Wały i drogi przywałowe, to kawał solidnie wykonanej roboty, jednakże droga od sklepu w stronę wału jest wysypana tłuczniem, moim zdaniem zbyt grubym i poruszanie się tam np. osobowym samochodem jest niedogodne.”

Nie kryjąc swojego zadowolenia z powodu zakończenia ostatniego etapu prac przy wałach Radny Antoniowa **Pan Jan Korzybski** oświadczył: „Nasze siedmioletnie starania i działania nareszcie zostały uwieńczone sukcesem – zakończył się ostatni etap największej inwestycji w gminie od czasu jej powstania, a tym samym jest realizowany Program Strategii Rozwoju Gminy, w którym za naczelną priorytet uznaliśmy: bezpieczeństwo mieszkańców, zdrowie, a następnie oświatę. Teraz mieszkańcy zagrożonych dotychczas miejscowości czują się zdecydowanie bezpieczniej. Jeżeli chodzi o technologię, osobiście cieszy mnie fakt, że została zastosowana metoda wtryskowa, o co usilnie zabiegałem. Chodziło o to, aby nie ingerować w prawa natury, aby w zgodzie żyli i bobry i ludzie. Nawet, jeżeli wały nie zabezpieczą nas przed całkowitą filtracją, to z pewnością przed zalaniem.”

„Jest to przełomowa inwestycja na terenie gminy, wykonana bardzo solidnie. Społeczeństwo zamieszkujące na terenach zagrożonych jest niezmiernie wdzięczne zarówno władzom gminy za wszelkie starania idące w tym kierunku, jak i PUMiUW – finansującemu inwestycję oraz wykonawcom. Czuwaliśmy nad wszystkim fachowcy i dlatego mam nadzieję, że teraz będzie już dobrze. Zgłaszane przez nas usterki zostały poprawione. Myślę, że po takim remoncie po tej stronie wału możemy czuć się bezpiecznie – wały już nie będą przeciekać, najwyżej przebiorą” – żartobliwie zakończył swoją wypowiedź Radny z Witkowic **Pan Marek Bierut**.

MAMY WISŁĘ POD KONTROLĄ!

Podczas XXIV sesji Rady Gminy Radomyśl nad Sanem, 20 czerwca br, mieliśmy przyjemność gościć Dyrektora Podkarpackiego Urzędu Melioracji i Urządzeń Wodnych **Pana Stanisława Stachurę**. Dość szczegółowo przedstawił sprawozdanie z wykonanych prac przy modernizacji wałów przeciwpowodziowych w latach 1999 - 2004.



fol. Od lewej Wójt Pan Jan Pyrkosz, Przewodniczący RG Pan Marek Pater, Radny Pan Jan Korzybski, Dyrektor Podkarpackiego Urzędu Melioracji i Urządzeń Wodnych Pan Stanisław Stachura. Radny Pan Marek Bierut.

Dyrektor PZMiUW w swoim przemówieniu podkreślił, iż wnioskowane przez Gminę Radomyśl nad Sanem zadania z zakresu zwiększenia bezpieczeństwa powodziowego na terenach chronionych wałami rzek Wisły i Sanu zostały w zdecydowanej większości zrealizowane i mieszkańcy gminy mogą czuć się bezpiecznie, jeżeli chodzi o zagrożenie powodzią.

Rozpoczynając prace prowadzone w latach 2001-2002 - za zadania najpilniejsze uznano: przeciwniebezpieczony prawego wału rzeki Wisły na długości 1 km w miejscowości Dąbrówka-Popowice oraz zabudowę osuwiska w Witkowicach na długości 0,31 km. Tam też w pierwszej kolejności wykonano prace o wartości odpowiednio: 1,143 mln. zł. oraz 1,5 mln. zł.

W następnych latach 2002-2004 przeprowadzono prace w miejscowości Dąbrówka Pniowska. I tutaj na długości 1 km wykonano przeciwniebezpieczony wału rzeki, co kosztowało 1,06 mln. zł. Natomiast w miejscowości Dąbrówka-Popowice uszczelniono następne 4 km korpusu i podłoża wału- zadanie to pochłonęło 5,6 mln. zł.

Na terenie tej miejscowości w chwili obecnej wykonywane są roboty wykończeniowe, w ramach, których zmodernizowano i zabezpieczono przed filtracją wał rzeki Wisły i Sanu na długości 3 km. Całkowita wartość tej przedmiotowej inwestycji wynosi 6 350 tys. zł. W miesiącu lipcu b.r. planowane jest zakończenie prac oraz odbiór końcowy tego niebagatelnego zadania inwestycyjnego.

Dotychczasowe zadania inwestycyjne z dziedziny ochrony przed powodzią, prowadzone na terenie Gminy Radomyśl nad Sanem finansowane były z funduszy pozyskanych z: Europejskiego Banku Inwestycji, Rezerwy Celowej budżetu państwa, Budżetu wojewody, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Wyremontowano łącznie 9,29 km wałów. Łączna wartość powyższych zadań inwestycyjnych wyniosła prawie 16 mln. zł. Jest to, więc bez wątpienia największa inwestycja, jaką przeprowadzono na terenie naszej gminy.

Gość przedstawił plany zamierzeń inwestycyjnych na następne lata 2008-2015. Znalazły się wśród nich takie zadania jak: budowa śluzy na Łukawicy i modernizacja wału Sanu (1,5 mln. zł), modernizacji obwałowania rzeki San w miejscowościach Dąbrówka Pniowska i Czekał Pniowski (3,6 mln. zł.), regulacja rzeki Łukawica (6 mln. zł.) oraz budowa zbiornika retencyjnego w miejscowości Rzeczyca (6 mln. zł.). Kompleksowe uregulowanie gospodarki wodnej w zlewni rzeki Łukawica nie mogło być w ostatnim czasie rozpatrzone ze względu na niedobór środków finansowych. Mamy jednakże nadzieję, że w przyszłości zadania te zostaną zrealizowane.

„Bez wątpienia można stwierdzić, że jest to dla naszej gminy inwestycja epokowa, wszak ponad 100 lat obwałowania Wisły oczekiwały na ich gruntowną przebudowę. Świadczą o tym nie tylko potężny zakres rzeczowy, ale i prawie 16 milionowe nakłady. Przebudowano w ten sposób wały przeciwniebezpieczne Wisły i częściowo Sanu, w szczególności u jego ujścia. Mają one służyć zabezpieczeniu przed powodzią mieszkańców naszej gminy na kolejne dziesiątki lat. Stąd też tak wysoka ranga teje inwestycji.

Warto podkreślić, że przed rozpoczęciem przebudowy wału jak również w trakcie jej realizacji spotkaliśmy się z ogromną życzliwością i umiejętnością współpracy ze strony dyrektora PZMiUW Pana Stanisława Stachury, a co za tym idzie – ze strony Jego pracowników. Wiele, bowiem naszych uwag i sugestii zostało w trakcie przebudowy uwzględnionych. Za starania na rzecz pozyskania środków na te inwestycje ze strony pana dyrektora Stachury, jak również za ową życzliwość należą się wyrazy szczerzego uznania.

Trzeba również podkreślić, że inwestycja ta realizowana była w czasie, kiedy jeszcze można było na jej realizację środki pozyskać. Można rzec, że niejako "wstrzeliliśmy się" w czasie z naszymi zadaniami. Teraz, bowiem jest nam wiadomo, że władze państwa nie zagwarantowały w budżecie środków na potrzebne zadania w dziedzinie ochrony przeciwniebezpieczarowej. Nie mniej jednak jak wspomniano wyżej na naszej gminie są one

przygotowywane i są niezwykle ważne. Wierzę również w to, że w niedalekiej przyszłości - znając zaangażowanie Pana dyrektora Stachury - będą one wykonywane. Na ten czas już zrobiliśmy duży krok do przodu." – skomentował Wójt Gminy Radomyśl nad Sanem **Pan Jan Pyrkosz**.

Po przedstawieniu informacji z wykonanych prac przez dyrektora PUMiUW - uczestnicy sesji zadawali pytania, na które otrzymywali wyczerpujące odpowiedzi. Podczas dyskusji Pan Stanisław Stachura usłyszał od radnych pod swoim adresem wiele słów uznania

WAŻNE DATY

Deklaracja Rady Gminy Radomyśl nad Sanem przyjęta na Sesji Rady Gminy w dniu 31 sierpnia 2005 roku w sprawie uczczenia 25 rocznicy powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”.

Ćwierć wieku temu powstały **Niezależne Samorządne Związki Zawodowe „Solidarność”**. Rozpoczął się pokojowy demontaż komunizmu i proces odzyskiwania niepodległości przez Polskę. Przypadająca w bieżącym roku rocznica powstania "Solidarności" jest wyjątkowa w polskiej historii, gdyż jest rocznicą zwycięstwa wolności.

Dla powstania "Solidarności" konieczna była wola milionów Polaków, wezwanych przez Ojca Świętego **Jana Pawła II**. *„Niech zstąpi Duch Twój! I odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!”* – wołał do Narodu podczas pierwszej pielgrzymki do Polski w 1979 roku nasz Wielki Rodak. Jego słowa pomogły uwierzyć, że jednocząc się można skutecznie walczyć o fundamentalne wartości: wolność, godność i sprawiedliwość.

Jan Paweł II wspierał nieustannie Naród w odbudowie naszej tożsamości narodowej. Od początku posługi kapłańskiej był z polskim Narodem w jego dobrych i złych chwilach. Wspierając ruch "Solidarności" uczył, na czym polega prawdziwa solidarność.

*"Solidarność" to jest wielka sprawa...
...należy do polskiego dziedzictwa, jest dobrem,
które zostało okupione ofiarą, cierpieniem, a
nawet życiem wielu ludzi. Nie wolno nam tego
dobra zmarnować...*

Jan Paweł II - Papież

Pomimo cierpień i ofiar reżimu komunistycznego, pomimo upokorzeń stanu wojennego, Naród podtrzymywany nadzieją zasianą przez Ojca Świętego Jana Pawła II powstał



z klęceczek, wybierając drogę pokojowej walki o własne prawa. „Solidarność” objawiła się w Polsce jako ruch masowy, w której byli zarówno robotnicy, jak i intelektualiści. Przywróciła ludziom wiarę w siebie, wiarę w to, że połączone dłonie są silniejsze od muru. Z ich odwagi zrodził się ruch, który wyzwolił Narody ze zniewolenia fałszywą i wrogą wobec człowieka ideologią realnego socjalizmu.

NSZZ "Solidarność" i jego 10 milionów członków stał się wielkim ruchem społecznym promującym przestrzeganie praw człowieka, demokrację i niezależność Polski od Związku Radzieckiego. Dopiero po prawie 10 latach naznaczonych haniebnym stanem wojennym, upokorzeniami Narodu i wieloma ofiarami komunistyczny rząd Polski podjął rozmowy z NSZZ "Solidarność", których skutkiem były prawdziwie wolne wybory.

Jest wielkim dziełem sukcesu, że ruch „Solidarności” doprowadził do upadku skrywanego za fasadą demokracji ludowej komunizmu w Polsce, inspirując tym samym inne Narody pod radziecką dominacją, do upamięnienia się o własną tożsamość i niepodległość.

Dlatego też pamiętając o przełomowych wydarzeniach sprzed 25 lat **Rada Gminy Radomyśl nad Sanem postanawia:**

Uczcić 25 rocznicę strajków robotniczych w Polsce, które doprowadziły do powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego "Solidarność";

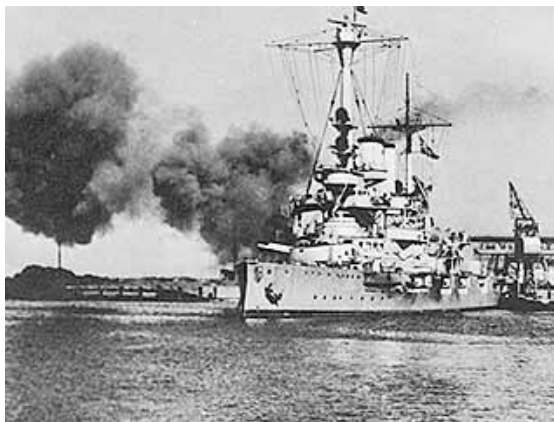
Oddać hołd walce i poświęceniu Polaków, tym którzy oddali w tej walce życie oraz tym którzy je ryzykowali, aby przywrócić demokrację w ojczyźnie i wprowadzić Polskę do społeczności demokratycznych Narodów.

66 ROCZNICA WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ

Jak co roku we wrześniu, obchodzimy kolejną rocznicę wybuchu II wojny światowej. Pomimo, że od tamtych wydarzeń minęło już 66 lat, to pamięć tych strasznych dni pozostaje wciąż żywa. Każda rocznica wybuchu II wojny światowej staje się okazją do oddania hołdu tym, którzy walczyli i ginęli za wolną Polskę, natomiast tragiczny przebieg wojny jest wezwaniem do nieustającej pamięci o złożonej w jej trakcie daninie polskiej krwi i męczeństwie milionów współobywateli w Polsce, w Europie i na świecie

W tych dniach w wielu miejscach w Polsce wspomina się ofiary i tragedie II wojny światowej 1 września 1939 roku o godz. 4.50 mjr H. Sucharski nawiązał łączność telefoniczną z dowództwem Marynarki Wojennej w Gdyni. Wiadomość była krótka, lecz tragiczna:

"O godz. 4.45 dnia 1 września pancernik "Schleswig-Holstein" rozpoczął bombardowanie Westerplatte. Bombardowanie trwa".



II wojna światowa była największą i najkrwawszą ze wszystkich wojen w historii świata. Brały w niej udział prawie wszystkie narody i państwa. W walkach toczonych na lądzie, morzu i w powietrzu biło się około 110 milionów powołanych do wojska żołnierzy.

Podczas wojny zginęło ok. 6.028.000 obywateli polskich, z tego 5.384.000 w wyniku zbrodni wojennych. W latach 1933-45 władze nazistowskie III Rzeszy zorganizowały na własnym terytorium oraz na ziemiach państw okupowanych zespół przynajmniej 12 tysięcy obozów i podobozów kierowanych przez SA, a później SS, policję i Wehrmacht. Dziś na terenach najważniejszych byłych obozów istnieją miejsca pamięci, mauzolea, muzea.

Ta wojna nie jest zapisaną do końca kartą, którą można odsunąć do lamusa historii. Wciąż niepokoi, budzi sumienia, stawia pytania.

Pochylmy się nad tą rocznicą, nad tamtą tragiczną historią naszego i wielu Narodów.

CHLEB CHWAŁOWICKI – NAJLEPSZY W CAŁYM WOJEWÓDZTWIE

W Łowisku k, Rzeszowa w niedzielę 18 września br, odbyła się już V edycja konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo”. Do oceny przez Jury w konkursie zakwalifikowało się ok. 90 wyrobów, stanowiących owo Dziedzictwo Kulinarne Podkarpacia. Wśród eksponowanych nalewek, barszczy i pierożków, przy stoiskach których grały kapele ludowe, śpiewały Panie z Kół Gospodyń Wiejskich, na niewielkim stolyczku, na własnoręcznie haftowanej serwecie, przy skromnej dekoracji z kwiatów i warzyw, w sąsiedztwie swojskiego masła i smalcu (smażonego ze swojską kielbasą) swój produkt – chleb chwałowicki - wystawiła **Pani Leokadia Gugala** - mieszkanka Chwałowic, która sztukę wypieku chleba przejęła od swojej teściowej. Pani Leokadia zaprezentowała również koszyczek, na którym rósł chleb oraz drewnianą łopatę, na której chleb został włożony do pieca.



fot. Degustacja potraw podczas V edycji konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo”.



„Zdecydowana większość uczestników nie po raz pierwszy brała już udział w tego typu konkursie, więc byli oni dobrze przygotowani do udziału w nim: towarzyszyło im wiele osób, zespoły ludowe, Kola Gospodyń Wiejskich, co z pewnością ułatwiało prezentację regionu, bo udział w konkursie nie polegał tylko na wystawieniu produktu - należało opowiedzieć kulturze historii, kulturze i tradycjach regionu.

Ja i Pani Marianna Krzak – pracownica ODR-u, która mi towarzyszyła – pocieszałyśmy się, że nikt nas nie ukarze za ostatnie miejsce. Pośród ok. 500 potraw wystawionych do degustacji czułyśmy się trochę jak przysłowiowe „szare myszki”. Nie jechałyśmy po zwycięstwo.

Wyroby oceniało szereg ludzi – było Jury z Boguchwały, Rzeszowa, Warszawy a nawet ze słonecznej Italii . Degustacja i ocena trwała blisko cztery godziny, przechodzące osoby nieustannie zadawały szereg pytań, niejednokrotnie bardzo podchwytliwych, myślę, że miało to na celu upewnienie się, czy osoba prezentująca faktycznie sama dany produkt wytworzyła.” – powiedziała Pani Leokadia Gugala.

Pani Leokadia nie reprezentowała tylko Gminy Radomyśl nad Sanem, była bowiem jedyną reprezentantką Powiatu Stalowowolskiego. Wbrew Jej oczekiwaniom chleb chwałowicki został bardzo wysoko oceniony i nasza Reprezentantka zajęła I miejsce.

„Jeżeli w następnym roku zgłoszony przez nas produkt zostanie zakwalifikowany do konkursu, chętnie ponownie wezmę nim udział. Pragnęłabym jednakże, aby udział w nim wzięło więcej osób z naszego regionu. Mamy przecież KGW, zespoły taneczne, wspaniałe stroje ludowe – należy to pokazać innym oraz promować i w ten sposób nasz region.” – planuje jak zwykle pogodna i uśmiechnięta Pani Leokadia.



fot. Laureatka konkursu Pani Leokadia Gugala wraz z Wójtem Panem Janem Pyrkoszem.

Laureatka, w tydzień po powrocie z dyplomem z Łowiska odwiedziła nasz urząd i przyniosła chleb chwałowicki – oczywiście z następnego już wypieku – swojski smalec i własnoręcznie kiszony ogórek. Chleba – najlepszego w województwie i osobiście pokrojonego przez Panią Leokadię spróbowali: Wójt **Pan Jan Pyrkosz**, Sekretarz **Pani Małgorzata Nowak**, Skarbnik Gminy – **Pani Anna Szeliga**, a także Goście, którzy w tym właśnie czasie przybyli do Wójta oraz pracownicy urzędu. Wszystkim bardzo smakował chleb chwałowicki, który już wkrótce będzie posiadał swój certyfikat.

Wójt Gminy, wręczając list gratulacyjny i składając Pani Leokadii serdeczne gratulacje za upieczenie tak smacznego chleba, wyraził nadzieję, że ta tradycja zostanie kultywowana przez następne pokolenia. Dzięki takim osobom jak Nasza Laureatka, oryginalne i niepowtarzalne smaki regionalnych potraw ocaleją od zapomnienia.

WÓJT OSOBIŚCIE POGRATULOWAŁ

Wieniec dożynkowy wykonany przez Panie z Woli Rzeczyckiej, a reprezentujący Gminę Radomyśl nad Sanem podczas tegorocznych VII Powiatowych Dożynek zajął pierwsze miejsce.

Władze gminy doceniły wysiłek Pań, które zostały zaproszone w dniu 1 września do urzędu, gdzie Wójt Gminy **Pan Jan Pyrkosz** osobiście pogratulował Paniom i wręczył na ręce **Pani Zofii Moskal**, która od lat przewodniczy zespołowi z Woli - List Gratulacyjny. Ciepłe słowa uznania i podziwu skierowała do zespołu także Sekretarz Gminy **Pani Małgorzata Nowak**.

„Wieniec przedstawia ołtarz, na nim dary złożone: marchewka, jabłko, dynia, kukurydza, sliwki i inne. Na środku ołtarza stoi kielich – jest on przykryty kwiatami, których jest tam ok. pół tysiąca sztuk. W koło znajduje się 12 bułek - jak 12 apostołów, a na każdej z nich trzy kłosa: białe, czerwone i zielone – to znak trójcy przynajświętszej. Zielona szparaga to znak korony cierniowej, czerwone wstążeczki to symbol czerwonej krwi Jezusa.” – wyjaśniła znaczenia i symbole poszczególnych elementów wieńca **Pani Stanisława Moskal**.



fot. Panie z Kola Gospodyń Wiejskich z Woli Rzeczyckiej z Wójtem Panem Janem Pyrkoszem oraz Sekretarz Panią Małgorzatą Nowak.

Podczas spotkania i rozmów z władzami gminy jedna z członkiń zespołu - **Pani Bronisława Ciba** będąc wyrazicielką wdzięczności całego zespołu z powodu wyróżnienia i docenienia wysiłku grupy w ten oto sposób podziękowała Wójtowi:

*Szanowny Panie Wójtcie
Przybyliśmy dzisiaj tutaj
Do urzędu, żeby podziękować
Z bardzo wielu względów*

*Za pomoc i poparcie
Które w Panu mamy
Za to, że na dożynkach
Gminę rozslawiamy*

*Jesteśmy, więc dumne
z Pańskiego wyboru
bo nasz zespół słynie
z dobrego humoru.*

*Wierzmy Panie Wójtcie,
Że jest Pan gotowy
Wspierać z całej siły
Nasz zespół ludowy*

*Wielkiego zaszczytu
Żeśmy dostały
Że nas władze gminy
Tutaj zaprosiły*

*Dziękujemy z góry
za to zaproszenie
bo z wielką radością
śpiewamy na scenie*

Pani Bronisława sama pisze wszystkie dożynkowe pieśni, na każde dożynki inne i zawsze niepowtarzalne, sprytnie ukrywając pomiędzy wersami trafne aluzje, również polityczne. To podziękowanie również napisała osobiście z okazji tego spotkania. Panie ponadto zaśpiewały kilka swoich utworów.

Spotkanie przebiegało w niezwykle przyjemnej i wesołej atmosferze, Panie cieszą się bowiem niesamowitym poczuciem humoru. Mamy nadzieję, że swoim kunsztem „tkackim” jeszcze nie raz godnie zaprezentują naszą gminę, może następnym razem i na szczeblu wojewódzkim.

Paniom życzymy powodzenia i co najmniej 100 lat życia w dobrym zdrowiu, a sobie takiego optymizmu i poczucia humoru, jakim się Panie charakteryzują!!!

Zebranie sprawozdawczo—wyborcze Gminnego Koła Kombatantów

W niedzielę 4 września odbyło się zebranie członków Gminnego Koła Związku Kombatantów RP i BWP w Radomyślu. Koło to liczy obecnie 47 członków i 66 podopiecznych zamieszkujących 16 sołectw z terenu naszej gminy.

Na niedzielnym spotkaniu, które swoją obecnością zaszczylił również Wójt **Pan Jan Pyrkosz**, przedstawione zostało sprawozdanie z działalności Koła za okres od 7 października 2001 do 4 września 2005r. W dokumencie tym wymienione zostały ważne dla Koła wydarzenia, które miały miejsce na przestrzeni okresu sprawozdawczego, takie jak:

Wspólne zorganizowanie przez Urząd Gminy w Radomyślu n/S oraz Urząd Gminy Zaklików uroczystości nadania członkom Patentu Dyplomu Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny, która odbyła się dn. 29 marca 2004r.

W okresie sprawozdawczym wręczono 4 odznaki za zasługi dla Związku Kombatantów. Członkowie GKZK brali również udział w uroczystości z okazji 59 rocznicy pacyfikacji Borowa oraz w uroczystościach upamiętniających rocznicę bitwy na Porytowych Wzgórzach w Janowie Lubelskim.

Wspomniany został fakt, że niektórzy członkowie opiekują się żołnierskimi grobami znajdującymi się na terenie naszej gminy.

Zarząd Główny Związku Kombatantów RP i BWP przyznał siedmiu członkom Związku Dyplomy Uznania za Obronę Ojczyzny w 1939r. Wśród wyróżnionych są:

Stanisław Ziółkowski, Mieczysław Zegzula, Jan Kielbasa, Mieczysław Flis, Stanisław Bielecki, Szczeban Bulawa i Józef Tryk.

Z okazji 60 rocznicy powołania Armii Ludowej 7 członków Związku otrzymało listy gratulacyjne od Zarządu Głównego za udział w walce z okupantem i tworzenie nowej państwowości wyzwolonej Ojczyzny. Podziękowania otrzymali:

Franciszek Markut, Władysław Ostrowski, Jadwiga Mudy, Ludwik Żak, Zdzisław Świątek, Janina Stelmach, Genowefa Krawiec.

Wybrany został również nowy Zarząd Koła Kombatantów w składzie:

Jan Gola – Prezes

Eugeniusz Żyłka – Wiceprezes, Skarbnik

Józef Hołody – Sekretarz

Zdzisław Świątek – Członek

Mieczysław Kielbasa – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Marian Szypuła – Członek

Janina Stelmach - Członek

Tematem spotkania były ponadto pogarszające się warunki życia członków Koła. Uznano, że poważnym zagrożeniem dla bytu kombatantów jest zniesienie Państwowego Funduszu Kombatantów.

Utrudniony jest dostęp do lekarzy specjalistów, leki dla kombatantów powyżej 75 roku życia nie podlegają zwolnieniu z odpłatności ani częściowej refundacji. Ograniczone zostały również ulgi w przejazdach z 50 do 37%, a za dotychczasowe ulgi w opłatach telefonicznych wprowadzono pieniężny dodatek kompensacyjny, który nie pokrywa dotychczasowych kosztów.

Wszystko to składa się na coraz gorsze warunki socjalne kombatantów. Sytuacja ta jest bardzo niepokojąca i godna uwagi władz.

W przedstawionym sprawozdaniu członkowie Związku podkreślili jednak, że współpraca z władzami naszej gminy układa się pomyślnie. Dotychczas członkowie Koła, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji materialnej, zawsze mogli liczyć na pomoc niesioną przez Urząd Gminy.

Wójt **Pan Jan Pyrkosz** w kilku słowach wyraził swój szacunek dla osób, które walczyły o Wolną Polskę i zapewnił, że zawsze jest otwarty na problemy dotyczące kombatantów i w miarę możliwości będzie się starał nadal ich wspierać.

SZKOLENIA SIĘ UDAŁY

W Gminnym Centrum Informacji w Pniowie, zakończył się cykl szkoleń dla osób bezrobotnych i poszukujących pracy „Aktywne formy i techniki poszukiwania pracy” oraz szkolenie z pisania wniosków projektowych pod hasłem „*Od pomysłu do projektu*”.

Przeprowadzenie tych szkoleń było możliwe dzięki otrzymanej przez nas dotacji z Ministerstwa Gospodarki i Pracy na rozwój Gminnych Centrów Informacji. Konkurs realizowany był przez Zarządy Województw przy pomocy Wojewódzkich Urzędów Pracy.

W szkoleniu dla absolwentów, osób bezrobotnych i poszukujących pracy, które odbywało się w siedzibie GCI w Pniowie wzięło udział 16 osób z terenu naszej gminy. Kurs obejmował cztery pięciogodzinne spotkania z trenerem i tyleż samo z psychologiem. Podczas zajęć uczestnicy zapoznawali się między innymi z takimi zagadnieniami jak: bilans osobowości, uświadamianie sobie własnych predyspozycji i umiejętności, formułowanie listy osiągnięć, analiza swoich mocnych i słabych stron. Szczegółowo został omówiony rynek pracy i zasady na nim panujące oraz zagadnienia związane ze sposobami aktywnego poszukiwania pracy. **Pani Magdalena Skórka** prowadziła zajęcia w ciekawy sposób i z dużym zaangażowaniem, co powodowało pobudzenie aktywności uczestników.



foto. Szkolenie z zakresu „Aktywne metody poszukiwania pracy”

Kolejny etap szkolenia prowadziła Psycholog **Pani Karolina Ważny**, która bardzo szybko nawiązała dobry kontakt z grupą i potrafiła wytworzyć szczególną, ciepłą atmosferę spotkań. Prowadząca w profesjonalny, lecz przystępny dla wszystkich sposób objaśniała zasady komunikacji interpersonalnej i asertywności.

Uczestnicy wykonywali szereg ćwiczeń pozwalających im lepiej poznać siebie, swoje oczekiwania, potrzeby i zahamowania. Spotkania

cieszyły się dużym zainteresowaniem. Widać było, że uczestnicy chętnie na nie przychodzili, dlatego szkoda było się rozstawać. Po zakończeniu cyklu odbyło się wręczenie zaświadczeń ukończenia kursu.

Kurs pod hasłem „*Od pomysłu Do projektu*” odbył się w sali konferencyjnej Urzędu Gminy. Obejmował on cztery spotkania po sześć godzin. Spotkania prowadziła również **Pani Magdalena Skórka**, która starała się wyjaśniać wszystkie zawiłości związane z poruszaniem się po Funduszach Strukturalnych, Uczyla od podstaw jak „zabrać się” za projekt mówiła o wielu „kruczkach” na jakie trzeba zwracać uwagę przy jego sporządzaniu i cierpliwie odpowiadała na wiele pytań.

W kursie wzięło udział 27 osób, z czego znakomitą większość stanowili Dyrektorzy i nauczyciele z gminnych szkół. Uczestnicy bardzo sumiennie pracowali podczas zajęć i wykazywali bardzo duże zainteresowanie tematem.



foto: Uczestnicy podczas szkolenia „Od pomysłu Do projektu”

Impulsem do wzięcia udziału w szkoleniu była dla większości uczestników możliwość pozyskania środków finansowych na rozwój szkoły z programu „Szkoła Marzeń” Program adresowany do szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z gmin o charakterze wiejskim. W ramach programu szkołom udzielona zostanie pomoc w zakresie tworzenia programów rozwojowych oraz w postaci dotacji na realizację projektów mających wyrównywać i zwiększać szanse edukacyjne dzieci. Dotacje w wysokości 75.000 zł otrzyma ok. 480 szkół z całej Polski. Aby wziąć udział w programie i otrzymać dotację, szkoły startują w konkursie na najlepsze plany rozwojowe.

Program stanowi część Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwoju Zasobów Ludzkich. Głównymi Organizatorami Szkoły Marzeń są:

- Fundacja Centrum Edukacji Obywatelskiej,
- Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno - Pedagogicznej,
- Polska Fundacja Dzieci i Młodzieży.

Szkoły z terenu naszej gminy przymierzają się do złożenia wniosków projektowych na ten konkurs. Projekt ten nie jest jednak prosty do opracowania a czas nagli. Wnioski można składać do 5 września. Gra jest jednak „warta świeczki”.

Kurs zakończył się rozdaniem zaświadczeń, którego dokonał Wójt naszej gminy Pan Jan

Pyrkosz. Wyraził on swoje zadowolenie i poparcie dla podobnych inicjatyw. Życzył wszystkim powodzenia i sukcesów. Zapewnił też, że organizowanie podobnych kursów jest przez Niego zawsze mile widziane i chętnie będzie patronował podobnym inicjatywom w przyszłości.

Dziękujemy władzom naszej gminy za wsparcie naszych działań, prowadzącym kurs – za profesjonalizm oraz wszystkim uczestnikom za wytrwałość i zainteresowanie.

Pracownicy GCI

DOŻYNKI GMINNE - PIERWSZY ZAPACH JESIENI

W podziękę Bogu za plony, za dary z pól zwiezione do domostw, za złote ziarna i chleb z tegorocznej mąki upieczony...



fol. Wieńce dożynkowe, które zostały przygotowane z wszystkich miejscowości należących do parafii Wola Rzeczycka.

Uroczystą mszą świętą w dniu 15 sierpnia br. zostały rozpoczęte dożynki w Woli Rzeczyckiej. Mszę świętą odprawił proboszcz **Ks. Marcin Hejman** oraz goszczący w parafii **Ks. Michał Mierzwa**. We mszy św. uczestniczyli przedstawiciele władz lokalnych: Wójt Gminy Radomyśl nad Sanem - **Pan Jan Pyrkosz**, Sekretarz Gminy **Pani Małgorzata Nowak**, Przewodniczący Rady Gminy - **Pan Marek Pater** oraz licznie zgromadzeni parafianie. Uwagę zgromadzonych przyciągały ukwiecone wozy, udekorowane konie, wspaniała dekoracja przed sceną, ale przede wszystkim przepiękne, misternie z ziaren i słomy „utkane” dożynkowe wieńce.

Po mszy świętej mieszkańcy Woli i okolicznych wiosek zebrali się na boisku sportowym sąsiadującym z placem kościelnym, gdzie rozpoczęła się część artystyczna dożynek. Jako pierwsza wystąpiła grupa „Volta Do Mundo”,

co znaczy „Weź i obróć świat”. Grupa powstała w lipcu 2003 roku, rozwija się i jest coraz liczniejsza. Zaprezentowała „taniec” Capoeira będący de facto efektywną sztuką walki stworzoną przez afrykańskich niewolników przywiezionych do Brazylii. Wojownicy, a zarazem tancerze „tańczą” do rytmu bębnów i instrumentów zwanych Birimbao. Zebrani widzowie z przyjemnością oglądali popisy wykonawców i podziwiali sprawność fizyczną naśladowców brazylijskich niewolników.



fol. Taniec Capoeira z zarazem efektywna sztuka walki w wykonaniu grupy „Volta Do Mundo”.

Nie mniej gromkie brawa otrzymały rozśpiewane zuchy przygotowane przez nauczycielkę miejscowej Szkoły Podstawowej **Panią Dorotę Nieznalską**. Zuchy wzięły głęboki wdech i „z młodej piersi się wyrwało”. Dzieciaki wyśpiewały niemalże wszystkie największe przeboje z młodości ich dziadków i rodziców. Nogi same podrywały się do tańca, jednakże żal było spuścić z oka radosne twarzyczki zuchów.



foto. Występ Zuchów ze szkoły w Woli Rzeczyckiej.

Szczególnie męska część publiczności z niecierpliwością oczekiwała na mecz rozegrany pomiędzy Reprezentacją Polski Księży, która na Węgrzech w europejskim turnieju zajęła II miejsce, a reprezentantami parafii Wola Rzeczycka (na czele których stanął Wójt Gminy), którzy pokonali wicemistrzów wynikiem 5:3. Było na co popatrzeć "Czyli się wali, czyli się pali".... to nazwa kapeli ludowej z Przemyśla, której muzycy znaleźli czas, aby wystąpić na dożynkach w naszej gminie. Ponadto wystąpił zespół muzyczny „Bez nazwy” ze Stalowej Woli, którego można było posłuchać, a nawet zatańczyć przy jego muzyce podczas wieńczącej imprezę zabawy tanecznej.

W przerwach między występami odbywały się różnego rodzaju gry i konkursy, między innymi odbył się konkurs rysunkowy, którego tematyka dotyczyła profilaktyki przeciwalkoholowej. Jak na każdych przywoitych dożynkach bywa, nie zabrakło kolorowych balonów, terenowych samochodzików, loterii fantowej, dmuchanej zjeżdżalni, basenu z piłeczkami i obficie zaopatrzonego bufetu. Każdy więc z pewnością znalazł tutaj coś dla siebie.



foto. Nie zapomniano także o najmłodszych.

*”Żywe boisko-martwy diabeł, martwe boisko-żywy diabeł” ... to myśli wielkiego wychowawcy i przyjaciela młodzieży, św. Jana Bosko, która przyświeca nam przy organizacji tego typu imprez, bo oprócz dożynek co roku organizujemy majówkę – w dniu 3 maja. Dożynki odbywają się w naszej parafii od 11 lat – impreza przyjęła się i z roku na rok przyciąga coraz więcej osób. W środowisku wiejskim, jeżeli chcemy ludziom dostarczyć rozrywkę, to sami musimy ją zorganizować, co staramy się czynić na miarę swoich możliwości, a także przy pomocy finansowej gminy. Osobiście cieszy mnie fakt, że udaje się nam realizować główny zamysł, a mianowicie możliwość udanej, spokojnej i dobrej zabawy bez spożywania alkoholu.”- skomentował **Ks. Proboszcz Marcin Hejman.***

Pan Jan Ziemiak w ten oto sposób odniósł się do działalności Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, które było współorganizatorem dożynek: *„Jeżeli założone cele takiej działalności uda się zrealizować – i biorę tutaj pod uwagę nie tylko organizację tych i wcześniej przygotowanych dożynek, czy też innych okolicznościowych imprez, - ale całej działalności Stowarzyszenia. Jeżeli spotyka się cyklicznie grupa osób, które mają wizję jakiegoś wytyczonego przez siebie celu, jeżeli tę wizję potrafią przeobrazić w konkretne działanie, to efekty tych działań są widoczne i cementują grupę, jak również mobilizują do dalszych działań, bez względu na to, co o tym sądzą osoby postronne.*

Taką grupą ludzi zgromadzonych wokół wytyczonego celu jest nasze Koło Parafialne i myślę, że nie zniechęcimy się, pomimo przeciwności i w efekcie osiągniemy cel wcześniej zamierzony. A ten cel - to między innymi zagospodarowanie miejsca, na którym odbywają się dożynki poprzez rozbudowę placu zabaw, posadzenie drzew i krzewów ozdobnych, wytyczenie alejek spacerowych oraz ogrodzenie całego kompleksu. Mamy to szczęście, że znajdujemy wśród władz gminy osoby życzliwe, które popierają nasze działania i pomagają nam w ich realizacji, za co serdecznie dziękuję w imieniu społeczności lokalnej.”

PRZYJECHAŁ Z WOLI RZECZYCKIEJ

Drugie święto plonów w UE mieszkańcy powiatu stalowowolskiego uczcili mszą świętą oraz poświęceniem wieńców dożynkowych podczas VII Dożynek Powiatowych, które w tym roku odbyły się 28 sierpnia w Zaklikowie. Po Mszy Świętej barwny korowód dożynkowy, w którym uczestniczyły Grupy Wieńcowe, przedstawiciele władz samorządowych, zespoły artystyczne oraz społeczności lokalnych gmin, prowadzony przez orkiestrę z Polichny udał się na miejscowy stadion. We mszy, malowniczym przemarszu oraz podczas części artystycznej dożynek uczestniczyli oczywiście przedstawiciele naszych gminnych władz: Wójt **Pan Jan Pyrkosz** oraz Przewodniczący Rady Gminy **Pan Marek Pater**.

Po słowno – muzycznej dożynkowej inscenizacji „Obrzęd dożynkowy”, wykonanej przez Zespół Ludowy z Polichny nastąpiło oficjalne otwarcie VII Powiatowych Dożynek. Po wygłoszeniu przemówień gospodarze: Starosta stalowowolski **Pan Bronisław Tofil** oraz Wójt Zaklikowa **Pan Ryszard Polański**, otrzymali dożynkowe dary od tegorocznych Starostów i rozdzielili dożynkowy bochen chleba pomiędzy uczestników, natomiast wicewojewoda podkarpacki **Pan Stanisław Długosz** odznaczył przodujących rolników medalem „Za zasługi dla rolnictwa”.

Następnie na estradzie pojawiły się grupy wieńcowe prezentujące swoje złotym zbożem malowane wieńce oraz powiatowe zespoły artystyczne: kapela Władysława Pogody z Kolbuszowej, a także warszawska grupa wokalna – muzyczna HOT – STUFF. Wśród różnorodności pomysłów na formę i wykonanie dożynkowego wieńca jury miało niełatwe zadanie na wybranie tego najbardziej uroczego. Tym bardziej z prawdziwą radością przyjęliśmy informację o tym, że I miejsce zajął wieńiec reprezentujący Gminę Radomyśl nad Sanem, który wykonały gospodynie z KGW z Woli Rzeczyckiej, pod przewodnictwem Pani Stanisławy Moskał.



fol. Wieniec do dożynkowy wykonany przez mieszkańców Woli Rzeczyckiej.

Podczas demonstrowania wieńca z naszej gminy zaprezentowały się dzieci i młodzież z chwałowickiej grupy „Sanowiślaczki”, których występ podczas zaklikowskich dożynek należał do bardzo widowiskowych i udanych.

Na dożynkowych biesiadnikach czekało wiele atrakcji. Na maluchów czekał dmuchany zamek, mini samochodziki, skocznia Małysza oraz Euro Bandzi; na łasuchów szeroki asortyment pyszności w gastronomii; na amatorów mocniejszych wrażeń pokazy Automobillklubu ze Stalowej Woli i straży pożarnej; na marzycieli pokazy balonowe; a na wszystkich różne konkursy, gry i zabawy sportowo – rekreacyjne.

Gwiazdą wieczoru był cygański zespół „Roma” - Don Wasyl. Po jego występie wszyscy uczestnicy dożynek wzięli udział w dożynkowej biesiadzie, podczas której przygrywał zespół muzyczny z Mielca.

NIE BYŁO MOCNEGO NA RADOMYSKI SERW

Nieformalna Grupa Aktywności Sportowej, Rada Sołecka wsi Kępa Rzeczycka oraz Gminne Centrum Kultury zorganizowali na boisku w Kępie Rzeczyckiej 21 sierpnia br. Gminny Turniej Piłki Siatkowej.

Impreza została zorganizowana w ramach projektu „Działaj lokalnie”, o którym informowaliśmy w artykule.

Swoje chęci do rywalizacji w Turnieju zgłosiło sześć drużyn: cztery męskie oraz dwie damskie. Panie z Kępy Rzeczyckiej wynikiem 3:0 pokonały nieco osłabiony zespół z Radomyśla nad Sanem, jednakże widzowie nie mogli narzekać na niedosyt wrażeń również i tych „niespotrowych” – bowiem, jak stare przysłowie pszczoł mówi: „było czym oko pocieszyć”

Panowie natomiast grali zgodnie z zasadami systemu pucharowego. W pierwszym etapie zawodnicy z Radomyśla pokonali zespół z Kępy Rzeczyckiej (3:0), a chłopcy z Chwałowic swoich kolegów z Woli Rzeczyckiej (3:0). W starciu o trzecie miejsce zawodnicy z Kępy okazali się skuteczniejsi od sąsiadów z Woli (3:0). Drugie miejsce wywalczyli sobie panowie z Chwałowic, pozostawiając centralne miejsce na podium radomyskim reprezentantom (0:3). Drużyny

otrzymały nagrody, które stanowiły piłki do gry w siatkówkę.

W skład nagród zakupionych w ramach ww projektu przez GCK weszły też inne akcesoria sportowe uzupełniające wyposażenie boiska sportowego (siatka do siatkówki, przestawna tablica z obręczą, piłki nożne, siatkowe i do koszykówki) oraz domu ludowego w tymże sołectwie (raketki do tenisa, mini bilard, rzutki do tarczy).

Imprezę zwieńczył bardzo udany festyn

JAK DOBRZE MIEĆ SĄSIADA

W okresie od 8 do 13 sierpnia w ramach działania projektu „Działaj lokalnie” o którym mowa w poprzednim artykule, 27-mio osobowa grupa uczniów z sześciu ukraińskich szkół (z zaprzyjaźnionej gminy Radechów) wraz z trzema opiekunkami spędziła w naszej gminie kilka wakacyjnych dni.

Goście zamieszkali na ten czas w miejscowym Diecezjalnym Domu Rekolekcyjnym. Gminne Centrum Kultury w Radomyślu nad Sanem, układając program wizyty starało się pokazać dzieciom i młodzieży rzeczy charakterystyczne dla naszego regionu i gminy.

Jeden dzień pobytu w Polsce przeznaczony został na zwiedzanie Sandomierza. Grupa młodzieży zwiedziła zamek królewski, katedrę Narodzenia NMP, Bramę Opatowską oraz ratusz, gdzie wabiły sklepiki z pamiątkami i wymienione lody. Po spacerze wśród zabytków, przyjemnie było usiąść nad Wisłą i zjeść smaczną grochówkę, a następnie udać się na rejs po Wiśle, by tam podziwiać widoki i rozmarzyć się na dobre. Kiedy „Wiking” dobił już do brzegu, a marzyciele powrócili na ziemię, goście udali się na sandomierski basen i tutaj dopiero się działo!! Pływanie, chlapanie, jazdy rurą, relaks w yakuzi – to pozwoliło odzyskać siły po dniu wędrówek po mieście.



fot. Rejs statkiem wycieczkowym po Wiśle.



fot. Młodzież z Ukrainy podczas relaksacyjnych kąpielii na basenie w Sandomierzu.

Wśród planów zawartych w projekcie znalazł się punkt, który mówił o utworzeniu wspólnej strony www. W związku z powyższym w Zespole Szkół w Radomyślu nad Sanem odbywały się zajęcia informatyczne, które prowadzili: **Pan Sylwester Sobul** i **Pan Marek Pater**.

Goście odwiedzili stadninę koni „Baria” w Żabnie, gdzie właściciele – **Państwo Bieńko** - opowiedzieli o swoich podopiecznych i ich osiągnięciach sportowych. Dzieci karmiły i fotografowały konie, które zdawały się już pozować niejako rutynowo – w końcu takim sportowym gwiazdom nie straszne są błyskające flesze.



fot. Młodzież w stadninie koni w Żabnie.

Grupa młodzieży była także nad jeziorem Dunaj w Nowinach, przepłynęła się promem przez San na Czekaju Pniowskim, odwiedziła Gminne Centrum Informacji i rezerwat orzecha wodnego w Pniowie. W Zespole Szkół w Chwałowicach, gdzie przywitała ją dyrektor tejże placówki **Pani Janina Bzdał**, koloniści obejrzeni nowoczesną salą gimnastyczną. Tutaj czekała na gości niespodzianka przygotowana przez uczniów tejże szkoły: własnoręcznie przygotowane podarunki w postaci glinianych figurek i malowideł na szkle.

Ukraińskie dzieci i młodzież odwiedziły ponadto Urząd Gminy, gdzie Wójt **Pan Jan Pyrkosz** i Sekretarz **Pani Małgorzata Nowak**, oprowadzili gości po urzędzie, opowiedzieli o pracy swojej a także pracy poszczególnych referatów oraz zaprosili kolonistów do swoich gabinetów.



fot. Goście z Ukrainy z wizytą w gabinecie Wójta.

Goście, chcąc okazać swoją wdzięczność za mile spędzony czas podczas swojego pobytu w Polsce, przygotowali występ – recital słowno muzyczny i wystąpili przed pracownikami urzędu. Widzowie z prawdziwą przyjemnością oglądali teatralne scenki i słuchali ukraińskich pieśni w profesjonalnym wykonaniu, bowiem sporo osób spośród uczestników wizyty od kilku lat uczy się tańca i śpiewu. Po występie Wójt Gminy został udekorowany pięknym wiankiem z polnych kwiatów, a młodziutki artystki skorzystały z okazji i poprosiły o wspólną pamiątkową fotografię.



Wieczorami odbywały się ogniska i dyskoteki, na których zawierały się międzynarodowe znajomości i przyjaźnie. Dziesięcioro dzieci z zespołu „Sanowiślaczki” - dzięki swoim rodzicom, którzy pokryli koszt ich pobytu w Radomyślu - mieszkało i razem spędzało czas wraz z kolonistami z Ukrainy. Dzieci znały się już z wcześniejszej wizyty naszych pociech w Radechowie, teraz mogły dokładniej się poznać i zaprzyjaźnić.



fol. Ognisko integracyjne naszej młodzieży z rówieśnikami z Ukrainy.



Podczas pożegnania w sobotnie przedpołudnie wszystkim trudno było powstrzymać łzy, więc można przypuszczać, że wymienione przez młodzież adresy i telefony nie zostaną zapomniane i obie strony będą kontynuować zawarte w Polsce znajomości. Mamy nadzieję, że ta bardzo sympatyczna grupa kolonistów z przyjemnością będzie wspominać pobyt w radomskiej gminie, a być może jeszcze do nas powróci, czego i Im i sobie życzymy.



fol. Pamiątkowe zdjęcie tuż przed powrotem na Ukrainę

II POWIATOWY PIKNIK SPORTOWY

Wiking z watą cukrową, piłkarze przy kotle z grochówką, strażacy z balonikiem, wozy strażackie, amazonki na koniach, tańce – taki obraz utkwił w pamięci tym, którzy niedzielę 7 lipca br, spędzili na II Powiatowym Pikniku Sportowym w Żabnie.

Wygranym przez Gospodarzy meczem: Żabno Termopol – Majdan Zbydniowski (1:0) rozpoczął się w niedzielę 7 lipca br. na stadionie w Żabnie - II Powiatowy Piknik Sportowy. Pilchów - po wygranym meczu z radomskimi zawodnikami (3:1) - zmierzył się w finale z Żabnem (0:0) i zwycięskim wynikiem w rzutach karnych (4:3) wywalczył sobie pierwsze miejsce w turniejowych rozgrywkach. Natomiast Majdan Zbydniowski w starciu o trzecie miejsce pokonał Radomyśl nad Sanem (4:1).

Wśród publiczności pojawili się przedstawiciele naszych władz lokalnych, na których obecność zawsze można liczyć. Przybyli: Wójt Gminy Radomyśl nad Sanem **Pan Jan Pyrkosz** oraz Sekretarz Gminy – **Pani Małgorzata Nowak**, a także Przewodniczący RG **Pan Marek Pater**. Pomiedzy kibicującymi można było ujrzeć również posła na sejm RP **Pana Władysława Stępnia**, starostę stalowowolskiego **Pana Bronisława Tofila**, przewodniczącego Rady

Powiatu **Pana Stanisława Szymonika** oraz wielu innych działaczy samorządowych.

Równoległe z rozgrywanymi się meczami odbywały się zawody w skokach przez przeszkody zorganizowane przez właścicieli miejscowej stadniny koni „Baria” -Państwo **Marię i Andrzeja Bieńko**. W dwóch konkurencjach startowało 8 zawodniczek, które na co dzień trenują w miejscowej stadninie.



fol. Zawody jeździeckie – jedna z wielu atrakcji II Powiatowego Pikniku Sportowego.

W pierwszym etapie – w konkurencji dokładności, spośród ośmiu biorących udział

zawodniczek cztery bezbłędnie przejechały tor 9 przeszkód. Konieczna okazała się dogrywka, podczas której dziewczyny nie strącając ani jednej przeszkody dodatkowo walczyły z czasem. Wygrała **Barbara Bieńko** na ogierze Farcie, który stanowi własność Państwowej stadniny w Białce.

W drugiej konkurencji - konkursie sztafet, gdzie również zawodniczki walcząc z czasem pokonywały kolejne przeszkody, zwycięstwo równorzędnie odniosły siostry: **Katarzyna i Barbara Bieńko**.

Puchary ufundowane przez Wójta Gminy Radomyśl nad Sanem **Pana Jana Pyrkosza** oraz prezesa klubu **Pana Andrzeja Wielgockiego** dzielnym amazonkom fundatorzy wręczyli osobiście.



fol. Wójt Pan Jan Pyrkosz wręcza Puchar Wójta zdobywczyni I miejsca Katarzynie Bieńko.

Niemalą oglądalnością cieszył się mecz oldbojów rozegrany pomiędzy seniorami z Radomyśla nad Sanem oraz oldbojami z Żabna. Gospodarze wygrali mecz 2:1.

Jeżeli „przy podium” stoi Poseł, Starosta, Wójt oraz główny organizator - to może oznaczać to tylko jedno: deszcz nagród!! I posypały się puchary, dyplomy, nagrodami oraz akcesoria sportowe, które wręczali wszyscy władarze, bowiem każdy z Nich był fundatorem nagród. I co najważniejsze nie było nienagrodzonych!!

Pokaz gaszenia ognia sprzętem zarówno starodawnym jak i nowoczesnym może bardziej

właściwe okazałoby się określenie „nieco nowszym” szczególnie zwrócił uwagę młodszych i starszych chłopców. Oni bowiem marzą najczęściej aby zostać dzielnym strażakiem a niektóre z marzeń nie wyrastają z krótkich spodenek.

Nie zabrakło również członków radomyskiego bractwa słoweńsko – wikińskiego „Biały Wilk”. Ta grupa pasjonatów odległą przeszłością zorganizowała wystawę akcesoriów uzbrojenia i ubrań wojowników, pokazy walk na topory oraz konkursy. Ochotnicy mogli postrzelać z łuku i od razu było widać, kto w dzieciństwie strzelał z takiego sprzętu!! Swoich sił spróbował także Wójt Gminy **Pan Jan Pyrkosz** oraz Radny **Pan Jan Korzybski** i proszę: co za oko - strzelali prosto do celu.

Występ tanecznej grupy „Pasja” działającej przy Spółdzielczym Domu Kultury w Stalowej Woli również zgromadził nie małą rzeszę widzów. Z prawdziwą przyjemnością oglądało się pokazy tańca i układów choreograficznych zarówno w wykonaniu najmłodszych jak i młodzieży.

Wśród szerokiej oferty różnorodnych pokazów i konkurencji, każdy mógł znaleźć coś atrakcyjnego i zajmującego dla siebie, przyjemnie spędzając czas. Zapachem kusila grilowana kiełbasa wata cukrowa i „sołtysa” grochówka. Uśmiechy zdobiły twarze dzieci i dorosłych. Imprezę zakończył – jak krążą pogłoski – udany festyn.



fol. Najważniejsze pierwsze wrażenie.

Tą przednią imprezę zorganizował LZS Termopol Żabno pod przewodnictwem swojego zaradnego prezesa **Pana Mieczysława Krawczyka** - przy koleżeńskej pomocy Gminnego Centrum Kultury oraz OSP z Radomyśla nad Sanem.

TURNIEJ KOŁODZIEJA

Wzorem poprzednich lat, a w tym roku 3 lipca odbył się Turniej im. Józefa Kołodzieja - wybitnego działacza sportowego i pasjonata piłki nożnej - pochodzącego z Woli Rzczyckiej, dzięki staraniom którego powstał tamtejszy stadion.

Rozgrywki odbyły się w dwóch dyscyplinach sportowych: piłce siatkowej kobiet oraz piłce nożnej.

Z prawdziwą przyjemnością oglądało się siatkarskie rozgrywki kobiecych drużyn. Panie reprezentujące Radomyśl nad Sanem zaprezentowały wysoki poziom gry. Mimo kontuzji jednej z najlepszych zawodniczek zostały okrzyknięte fenomenem turnieju i zdobyły pierwsze miejsce, a zawodniczka **Alina Sobala** – w dowód uznania – za największą ilość wykonanych padów siatkarskich otrzymała z rąk Wójta Gminy Radomyśl nad Sanem **Pana Jana Pyrkosza** nakolanniki typu „Match”. Drugie miejsce, tuż przed drużyną z Kępy Rzczyckiej zajęły Gospodynie z Woli. Wszystkie drużyny otrzymały po 10 koszulek, ufundowanych przez Wójta Gminy.

Na boisku piłkarskim stawiło się sześć drużyn, w tym dwie juniorów: LZS Wola Rzczycka i LZS Strażak Przyszów. Strażacy do przerwy prowadzili 3:0, jednakże co ciekawe zwyciężyli zawodnicy z Woli rewelacyjnym wynikiem 5:3 !!

Seniorzy przed finałem rozegrali dwa mecze: LZS Wola Rzczycka : LZS Strażak Przyszów (0:2) oraz Wychowankowie Kołodzieja : LZS Nowiny (0:3). W finale po remisowym wyniku (2:2), w rzutach karnych Nowiny pokonały Strażaków z Przyszowa.

Wszystkim drużynom Prezes Podkarpackiego Zrzeszenia „Ludowe Zespoły Sportowe” **Pan Józef Krzywonos** wręczył puchary oraz ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Stalowej Woli piłki, natomiast LZS z Woli Rzczyckiej otrzymał komplet koszulek od Dyrektora Biura Poselskiego **Pana Władysława Mróz** - reprezentującego Posła **Pana Władysława Stępnia**.

Zwycięskiej drużynie z Nowin Wójt Gminy wręczył komplet chorągiewek boiskowych

CO BOLI GMINNĄ SŁUŻBĘ ZDROWIA?

Służba zdrowia, oświata, kultura - w tych i nie tylko tych dziedzinach życia pojawiają się nieustannie nowe potrzeby i oczekiwania, rodzą się nowe pomysły – lecz kilka trudnych kwestii łączy wszystkie płaszczyzny życia – brak pieniędzy, brak pieniędzy, a przede wszystkim brak pieniędzy.



foto: Dyrektor GSP ZOZ w Radomyślu nad Sanem Pani Danuta Podgórska.

W takich realiach żyjemy wszyscy, w takich warunkach działa również na terenie naszej gminy Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, prowadzony przez dyrektora - **Panią Danutę Podgórską**. Z prawdziwym więc uznaniem uczestnicy majowej sesji wysłuchali sprawozdania

z wyników działalności Pani Doktor, która wypracowała nadwyżkę w kwocie 36 799,57 zł. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż jest ona wynikiem zmiany finansowania opieki całodobowej, a także wynikiem bardzo oszczędnego gospodarowania posiadanymi środkami pieniężnymi.

*„Dokonywana corocznie analiza wykonywania zadań finansowych i rzeczowych przez GSP ZOZ w Radomyślu kierowanym przez **Panią Danutę Podgórską** pozwala na wyciągnięcie bardzo pozytywnych wniosków w sferze funkcjonowania podstawowej opieki zdrowotnej w naszej gminie. Okazuje się bowiem, że publiczny zakład - jeżeli jest kierowany umiejętnie - wcale nie musi być deficytowy i mam nadzieję, że ustawodawca nie nakaże w przyszłości samorządom gminnym dokonywania ich przekształcenia choćby na niepubliczne.*

Służba zdrowia na terenie naszej gminy funkcjonując w oparciu o trzy ośrodki zdrowia zapewnia dostęp do niej mieszkańcom w sposób niemalże idealny. Pamiętam, jak kilka lat wstecz pewna grupa oszołomów próbowała wmówić naszym mieszkańcom zamiary likwidacji ośrodków zdrowia w Antoniowie i Rzczyca Długiej. Rychło jednak okazało się, że w ten sposób chcieli oni zrealizować tylko swoje cele osobiste bądź

polityczne. Jeżeli też obecnie pojawiają się takie głosy w Rzeczycy Długiej – to jest zwykle oklamywanie ludzi. Dowodem na to może być chociażby planowanie z budżetu gminy kolejnych wydatków inwestycyjnych na służbę zdrowia: zakup unitu stomatologicznego dla ośrodka zdrowia w Rzeczycy Długiej jeszcze w tym roku, czy też przygotowywanie projektowe wszystkich ośrodków zdrowia do modernizacji w niedalekiej przyszłości.

Ponadto plany wydatków określone przez Panią dyrektor Podgórską wskazują na fakt, że w trudnych dla ośrodków zdrowia w całym kraju warunkach nasz zakład nie tylko nie tkwi w stagnacji, ale wprost przeciwnie wyraźnie z roku na rok rozwija.” – skomentował Wójt Gminy Radomyśl nad Sanem **Pan Jan Pyrkosz**.

Pani doktor **Danuta Podgórska** w ten oto sposób wypowiedziała się na temat prowadzonego przez siebie zakładu, swojej działalności, bolączek oraz sukcesów:

„Rok 2004 to już 5 rok działalności naszej placówki jako Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej można ocenić, że był to rok dobry, jeżeli chodzi o działalność finansową. Wypracowana nadwyżka finansowa będzie przeznaczona na zakup nowego sprzętu - doposażymy Ośrodek w Antoniowie w autoklaw, będzie zakupiony spirometr, który pozwoli na poszerzenie działalności diagnostycznej, zakupimy również niezbędna w naszej pracy kserokopiarke.

Potrzeby naszego zakładu są dużo większe, bowiem posiadany sprzęt jest już w całości amortyzowany i w przyszłości zaistnieje potrzeba

zakupienia nowego sprzętu. Budynki ośrodków wymagają nakładów inwestycyjnych i mamy nadzieję, że władze gminne będą nadal czynić starania o pozyskanie środków – czego już nie raz skutecznie dokonały - tym razem na konieczne remonty ośrodków.

W ubiegłym i bieżącym roku zakład zrealizował niewielką podwyżkę uposażeń pracowników, jednak mimo to pensje pracowników pozostają daleko z tyłu za średnią krajową. Jednakże mimo tak niskich uposażeń – dzięki pracownikom, którzy swoją pracę wykonują z oddaniem i rozumieniem – zakład cieszy się dobrą opinią i zaufaniem pacjentów. A ni w tym, ani w poprzednim roku nie wpłynęła do mnie – jako do dyrektora – żadna skarga na złe funkcjonowanie którejkolwiek placówek, czy też nieodpowiedniego zachowania pracownika.”

Władze gminne doceniają starania Pani dyrektor i w ramach możliwości starają się wspomagać funkcjonowanie prowadzonego przez nią zakładu. Ze względu na zbyt wysokie koszty ogrzewania ośrodka w Antoniowie, a także, w Radomyślu - jakie ponosi SP ZOZ – zlecono wykonanie audytów energetycznych z myślą o dociepleniu ośrodków oraz wymianie nieekonomicznego pieca CO w Antoniowie. Zabezpieczono również w tegorocznym budżecie gminy 25 000 zł na zakup unitu stomatologicznego do ośrodka w Rzeczycy Długiej. W dalszych planach władze mają na uwadze konieczność wykonania windy i adaptacji obecnego budynku ośrodka w Rzeczycy Długiej lub budowę nowego, parterowego obiektu.

PIENIĘDZY NA STYPENDIA MIAŁO BYĆ POD DOSTATKIEM, A PRZYDZIELONO JAK W APTECE

W marcu br, do budżetu Urzędu Gminy Radomyśl nad Sanem wpłynęło 86 343 zł, Kwoty niby spora, jednakże po podziale przez liczbę zakwalifikowanych wniosków powstały „okruchy” Pulę środków przeznaczonych na stypendium szkolne podzielono na dwie części po 43 169 zł. Pierwsza – za okres od stycznia do czerwca br. – jest już wypłacana, natomiast druga – za okres od września do grudnia – zostanie rozdzielona i wypłacona w późniejszym okresie – po złożeniu następnych wniosków, które będą przyjmowane od 1 do 15 września br. Komisja w pierwszej turze wypłat zasiłków wykorzystwała kwotę 42 680 zł., natomiast 489 zł. pozostawiła na ewentualne zasiłki losowe.

Wg założeń ustawodawcy w danym roku wartość stypendium nie mogła przekroczyć 1 120 zł. Co się tyczy zaś wysokości zasiłku szkolnego nie mógł on przekroczyć jednorazowo kwoty 280

zł. Mieszkańcy gminy zapoznając się z wytycznymi - o których mowa w ustawie o systemie oświaty, wiedzieli, że najwyższe stypendium może stanowić 200 % kwoty, o której mowa w art. 6 ust.2 pkt 2 tj. 11 2zł. miesięcznie, natomiast najniższe stypendium może wynieść 80% kwoty wymienionej w ustawie, czyli 44,80 zł. miesięcznie – rozbudzili w sobie nadzieję na wsparcie finansowe dla rodzin, jednakże to co zostało im przyznane daleko odbiega od tego, czego się spodziewali.

Zarządzeniem Nr 18/05 Wójt Gminy Radomyśl nad Sanem w maju powołał Gminną Komisję Stypendialną, w skład której weszli pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, Urzędu Gminy oraz pedagodzy szkolni.

W tydzień później zebrana Komisja dokonała wstępnej kwalifikacji wniosków, których

z terenu gminy wpłynęło 468, z czego 17 wniosków zostało złożonych przez rodziców dzieci klas „0” (a zgodnie ze stanowiskiem Kuratora Oświaty pomoc materialna nie przysługuje dzieciom realizującym roczne przygotowanie przedszkolne, ponieważ nie są one uczniami szkół), natomiast 18 wniosków zostało złożonych przez rodziców, których dochód na członka rodziny przekracza 316 zł. (co stanowi próg dochodu w przeliczeniu na jednego członka rodziny, którego nie może przekroczyć osoba ubiegająca się o stypendium)

Komisja stwierdziła, że 433 wniosków jest uprawnionych do ubiegania się o przyznanie stypendium szkolnego, a w poszczególnych sołectwach przedstawia się to następująco: z sołectwa Antoniów wpłynęło 34 wnioski, z Chwałowic – 48, z Dąbrowy Rzeczyckiej – 19, z Dąbrowki Pniowskiej – 21, z Kępy Rzeczyckiej – 6, z Łążeka Chwałowskiego – 7, z Musikowia -16, z Nowin – 23, z Orzechowa – 14, z Pniowa – 20, z Radomyśla – 35, z Rzeczycy Długiej -36, z Rzeczycy Okrągłej -32, z Witkowic -28, z Woli Rzeczyckiej -61, a z Żabna – 33.

Komisja przyznawała stypendium szkolne w ramach posiadanych środków finansowych, wg następujących grup:

Grupa I – uczniowie z rodzin, w których dochód na jednego członka rodziny zawiera się w przedziale od 0 zł. do 99,99 zł. - otrzymali jednorazowo stypendium w wysokości 2 raty po 70 zł

Grupa II - uczniowie z rodzin, w których dochód na jednego członka rodziny zawiera się w

przedziale od 100zł do 199,99zł. - otrzymali jednorazowo stypendium w wysokości 110zł.

Grupa III - uczniowie z rodzin, w których dochód na jednego członka rodziny zawiera się w przedziale od 200zł. do 299,99 zł. otrzymali jednorazowo stypendium w wysokości 70 zł

Grupa IV - uczniowie z rodzin, w których dochód na jednego członka rodziny zawiera się w przedziale od 300zł. do 316zł. - otrzymali jednorazowo stypendium w wysokości 60 zł.

Wyplata stypendium zostanie zrealizowana do końca czerwca br. w Banku Spółdzielczym w Radomyślu nad Sanem.

„Przyznane z budżetu państwa dla samorządów gminnych środki na wypłaty stypendiów socjalnych są jak zwykle marne. Sama idea wsparcia dla dzieci z rodzin niezamożnych jest bardzo dobra, szkoda tylko, że nie znalazła odzwierciedlenia w wielkości przyznanej dotacji. Szkoda też, że ma podłoże głęboko polityczne, ponieważ zwykle tego rodzaju inicjatywy podejmowane są przez nasz parlament zwykle pod koniec kadencji.

Wydaje się, że przydałoby się wreszcie określić długofalowe kierunki wspomagania za pośrednictwem gmin uczących się dzieci i młodzieży z obszarów wiejskich z zagwarantowaniem na ten cel odpowiednich do potrzeb środków finansowych.

Rozbudzono nadzieje rodziców na pomoc materialną, tymczasem okazało się, że jest to zwykła jałmużna państwa wobec potrzebujących pomocy.” – skomentował Wójt Gminy Radomyśl nad Sanem **Pan Jan Pyrkosz**.

W ZGK NIE BĘDZIE PRZESTOJÓW!

03 czerwca br, w Brzesku – Prezes Małopolskiej Wytwórni Maszyn: **Pan Marek Puzio** przywitał przedstawicieli naszej gminy: Wójta: **Pana Jana Pyrkosza**, Dyrektora ZGK: **Pana Lesława Patera** oraz pracownika ZGK – kierowcę: **Pana Mariusza Pszyszowca**. Celem wizyty był odbiór samochodu śmieciarki SK-1 na podwoziu samochodu Star 1142.



fot. Nowy nabytek naszego ZGK. – śmieciarka Star 1142 SK-1

Nasz Kraj jest często postrzegany przez cudzoziemców jako brudny i zaniedbany. Gmina - jako administrator ma organizować realizację zadań utrzymania czystości i porządku na swoim terenie oraz tworzyć niezbędne ku temu warunki. Na zbyt wiele nas nie stać, ale możemy zadbać o okolice, w której mieszkamy. Istnieje więc potrzeba „pracy u podstaw”, polegającej przede wszystkim polegającej na uświadamianiu społeczeństwa i wyrabianiu wśród mieszkańców nawyku sprzątanania oraz segregowania odpadów.

Radomyski Zakład Gospodarki Komunalnej od sierpnia 2002 roku zajmuje się odbiorem odpadów od mieszkańców gminy, z którymi ma już podpisane ok 1660 umów, co stanowi ponad 70% ogółu zamieszkałych gospodarstw. Tak, więc istnieje możliwość podpisania ponad 300 umów na terenie gminy.

Dyrektor ZGK w Radomyślu nad Sanem od dawna po cichutku marzył o nowym nabytku. A jak wszyscy wiemy, marzenia są po to, aby się spełniały!! Oto Jego słowa: „Nowy samochód pozwoli nam znacznie usprawnić wywóz odpadów,

a także rozszerzyć naszą działalność w ramach selektywnej zbiórki - co miesiąc będziemy odbierać odpady plastikowe. Przygotowujemy się również do zbiórki stłuczki szklanej i makulatury. Mam nadzieję, że dzięki posiadaniu drugiego samochodu nie będzie już przestojów spowodowanych awariami pojazdu. Teraz posiadając ku temu odpowiednie warunki - możemy spróbować zaoferować nasze usługi sąsiadom gminom."

Na zakup owego caczuszka gmina otrzymała dotację ze Starostwa Powiatowego, a ściślej mówiąc z P R Ochrony Środowiska i Gwarancji Wodnych w kwocie 40 000,00 zł. - jako dofinansowanie do podwozia oraz 80 000,00 zł. z przeznaczeniem na jego zabudowę.

Podwozie wraz z jego generalnym remontem, którego remont obejmował: malowanie kabiny kierowcy i wyposażenie jej w nową instalację elektryczną, tachograf, tapicerkę oraz nowe siedzenia, a także remont silnika, skrzyni biegów, mostu tylnego i osi przedniej, układu wspomagania, resorów, ramy głównej, wałów pędnych, układu pneumatycznego, instalacji elektrycznej, układu wydechowego - kosztowało 73 200,00 zł. Samochód ma nowy akumulator, ogumienie, zbiornik paliwa i skrzynkę akumulatorową.

Natomiast zabudowa śmieciarki wyniosła: 97 600,00 zł. i została wykonana zgodnie z potrzebami i zamówieniem ZGK. Masa przewożonych odpadów może teraz wynieść 5 ton, bowiem pojemność skrzyni ładunkowej wynosi 12 m³. Pojazd jest przystosowany do załadunku bocznego i opróżniania pojemników o pojemności od 110 l. do 1100 l. Odpady są ugniatane w sposób hydrauliczny płynowy, a stopień zagęszczenia zgniotu wynosi od 2 do 5.

Po takim „liftingu” trudno jest użyć innego określenia owego nabytku jak „nowy”. Z pewnością przez wiele lat będzie stanowił on

przydatne narzędzie pracy zakładu, świadcząc usługi nie tylko mieszkańcom naszej gminy.

Poprosiliśmy o komentarz Wójta Gminy Radomyśl nad Sanem **Pana Jana Pyrkosza**. Oto Jego wypowiedź:

„Zakup drugiego samochodu do wywożenia odpadów - przy znacznym wsparciu Starostwa Powiatowego - jest kolejnym powiększeniem majątku Zakładu Komunalnego i sprzyja dalszemu rozwojowi systemu gromadzenia i wywożenia odpadów komunalnych w naszej gminie. W ciągu ostatnich kilku lat system wywożenia odpadów uległ zasadniczej zmianie: z bardzo drogiego - i moim zdaniem - niesprawiedliwego systemu gromadzenia odpadów w kontenerach zbiorczych udało nam się przejść na nowoczesny system gromadzenia odpadów przez mieszkańców w pojemnikach indywidualnych.

Wówczas, kiedy na terenie gminy odpady były gromadzone w kontenerach zbiorczych - gmina płaciła za ich wywóz Miejskiemu Zakładowi Komunalnemu w Stalowej Woli kilkaset tysięcy zł. rocznie zasilając budżet tej spółki. Po zmianie systemu opłaty z tytułu wywożenia odpadów stanowią dochód naszego zakładu, w którym pracują mieszkańcy naszej gminy.

Niejako przy okazji kolejnego zakupu warto podkreślić, że na zmianę systemu gospodarowania odpadami pozyskiwaliśmy w ostatnich latach ogromne środki w formie dotacji, m.in. z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska, z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, jak również z Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej w Warszawie.

Teraz system prowadzenia odpadów powinien być udoskonalany o selektywną ich zbiórkę z korzyścią zarówno dla mieszkańców - bo za zdecydowanie niższą opłatę - jak i dla zakładu - ponieważ mniejsza ilość odpadów będzie wywożona na składowisko, a za to też trzeba płacić."

PŁYNIE WISŁA PŁYNIE

„Wisła czysta, bezpieczna, piękna” - to ogólnopolski program edukacyjny na rzecz ochrony Wisły, realizowany - przy współpracy WWF - Polska - Stowarzyszenie "Eko- Inicjatywa" z Kwidzyna - przez uczniów szkół nadwiślańskich.

Publiczna Szkoła Podstawowa w Chwałowicach - jako jedna z czternastu szkół z województwa podkarpackiego, a jedyna z naszego powiatu - bierze udział w programie już od maja 2004r. W ramach uczestnictwa uczniowie wykonują różne ciekawe zadania, wg scenariuszy "wiślanych" zajęć.



fot: Tablica wykonana przez uczniów ze szkoły w Chwałowicach

Celem programu jest zwrócenie uwagi dzieci na ekologiczne problemy Wisły.

W I etapie programu uczniowie klas V i VI tworzyli wizytówkę szkoły, opisywali odcinek Wisły leżący w pobliżu ich miejscowości - z uwzględnieniem występującej tam flory i fauny. Wykonali także mapki oraz prace plastyczne i literackie, związane z hasłem programu, przeprowadziły również wywiad z wędkarzem. Cały ten materiał w formie obszernego raportu został odesłany do siedziby Stowarzyszenia.

Priorytetem oraz głównym akcentem II etapu programu jest czystość rzeki, a zadaniem podstawowym: kształtowanie postawy i nawyków dbania o jej czystość. Uczniowie będąc na edukacyjnych wycieczkach przedmiotowych, sami badali stopień zanieczyszczenia Wisły posługując się odpowiednimi wskaźnikami. W trakcie badań zauważyli pilną konieczność zahamowania

dalszego zanieczyszczenia rzeki. Dlatego też opracowali dekalog postępowania w pobliżu przegów rzeki. Stworzyli prace plastyczne pokazujące piękno „Królowej naszych rzek” - z naszego terenu. Wykaz nakazów i zakazów, regulujących zachowanie nad rzeką wraz z innymi materiałami, został umieszczony na gazetce ściennej w szkolnym korytarzu.

Na szczególną uwagę zasługuje tutaj również wyróżniona w konkursie praca plastyczna Pawła Fietko. Wyróżniając prace, komisja brała pod uwagę przede wszystkim zdolności obserwatorskie autora, umiejętność oddania rzeczywistego stanu Wisły, a także technikę wykonania prac i ich estetykę.

Koordinatorami programu w szkole są panie: **Janina Bzdal** – dyr. szkoły oraz **Jolanta Fietko, Anna Przywara, Anna Ziobrowska, Grażyna Ścipień**

CO Z DROGĄ W ORZECHOWIE ?

Realizacja - i to dość ambitnych planów inwestycyjnych na terenie naszej gminy przebiega w zasadzie bezproblemowo. Powstała nowoczesna sala gimnastyczna w Chwałowicach, tylko w tym roku powstało kilka kilometrów nowej asfaltowej nawierzchni dróg, wykonano liczne remonty we wszystkich placówkach oświatowych, w budynkach zajmowanych przez służbę zdrowia oraz w siedzibie władz.

Pracownicy miejscowego urzędu – jak pokazało życie – potrafią pisać wnioski i skutecznie ściągać pieniądze z różnych unijnych funduszy, dzięki którym wykonanie takich inwestycji jak np. ocieplenie budynku Urzędu Gminy kosztowało nas maksymalnie 50 % wartości zadania, dzięki środkom pozyskanym powstanie m.in. Gminne Centrum Sportu i Rekreacji w Antoniowie. Dlaczego więc jeszcze nie przystąpiono do realizacji powstania drogi w sołectwie Orzechów? Dlaczego - skoro i mieszkańcy sołectwa i władze gminne tego bardzo chcą - sprawa nie ruszyła w tym roku z miejsca?

Przyczyny sprawy, niby z pozoru prostej, są złożone. Jest sprawą bowiem oczywistą, że jeżeli istnieje możliwość pozyskania środków z zewnątrz należy poczynić odpowiednie starania, by po nie sięgnąć, a nie iść po najniższej linii oporu i rozparcelować środki budżetowe gminy, uniemożliwiając tym samym wykonanie innych prac. Należy zwrócić w tym momencie uwagę na fakt, że położenie asfaltu na orzechowskiej drodze nie jest małą inwestycją – długość drogi wynosi ok. dwóch kilometrów. Został, więc opracowany i złożony wniosek o dofinansowanie, jednakże jak można przeprowadzić prace przy budowie drogi w

danym roku, jeżeli zostanie on oceniony dopiero późną jesienią, a należy do tego doliczyć dwa miesiące na procedurę przetargową?

Bo oto w miesiącu czerwcu nadeszła długo oczekiwana pierwsza wiadomość, niestety zła, bowiem Marszałek Województwa **Pan Leszek Deptuła** poinformował, że decyzje dla działań 3.1 i 3.2 (naszej sprawy dotyczy działanie 3.1) powinny zapaść w listopadzie br. Czyżby ponownie powiało grą na zwłokę?? Dwa miesiące później nadeszła następna odpowiedź z Urzędu Marszałkowskiego, informująca, że Ministerstwo Gospodarki i Pracy wprowadziło nowe wytyczne, a zmienione zasady dotyczą również procedur znajdujących się już w toku. I pomimo, że ewentualne mankamenty we wniosku nie zostały zawinione we wniosku przez wnioskodawców – bo dotyczy to wszystkich - jednoznaczny stał się fakt, iż pieniędzy z funduszy nie będzie także i na orzechowską drogę.

Z pytaniem dotyczącym przyszłości wyczekiwanej drogi zwróciłeś się do Wójta Gminy Radomyśl nad Sanem, bowiem jak mi wiadomo, powstanie tej inwestycji nadal znajduje się wśród priorytetowych zadań gminy.

„Po raz kolejny niestety okazuje się, że szum medialny wokół „ogromnych” pieniędzy z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej jest głęboko przesadzony, skoro tak naprawdę nasz kraj wykorzystał niespełna ponad 1% przyznanych środków, pomimo iż gminy i powiaty składają przy każdym naborze w sumie kilkaset dobrych wniosków. I wygląda na to, że tylko właśnie te jednostki samorządu terytorialnego są przygotowane do korzystania z nich i tutaj jest największa wola wykonywania dla swoich

mieszkańców inwestycji. Niestety nie można tego powiedzieć odpowiednio o poszczególnych resortach rządowych odpowiedzialnych za wykorzystanie tych środków. Dowodem na to może, więc być fakt, że praktycznie rok 2005 dla gmin i powiatów, które liczyły na fundusze europejskie z tzw. ZPORR –u jest okresem straconym.

Bo cóż z tego, że ostatnio otrzymaliśmy informację z Urzędu Marszałkowskiego, który jest odpowiedzialny za ocenę i zatwierdzanie wniosków, że nasz wniosek na przebudowę drogi w Orzechowie jest poprawny, skoro ostateczna decyzja o dofinansowaniu ma zapaść w listopadzie?

A wniosek ten został złożony już w kwietniu, zaś ubieganie się o środki na drogę właśnie w Orzechowie miało przyczynę typowo gospodarczą – jest to inwestycja najbardziej

kosztowna, szacowana na 470 tysięcy złotych i o największym zakresie (prawie 2 kilometry nawierzchni asfaltowej), dlatego też pomoc finansowa w połowie wartości zadania wyraźnie odciążyłaby budżet gminy. Wykonanie nawet krótkiego odcinka tej drogi oznacza jednoznacznie rezygnację z dotacji na całe zadanie.

Rzeczą oczywistą jest, że drogę w Orzechowie należy przebudować i nie zrezygnujemy z tego zadania, choć faktycznie – nie z naszej winy – nie jest to już możliwe w tym roku.” – powiedział Wójt Gminy Radomyśl nad Sanem **Pan Jan Pyrkosz**.

Beata Hołody

Zarządzenia i Uchwały

Uchwały z dnia 21 czerwca 2005 roku

Uchwała nr 237/2005 w sprawie wyrażenia opinii o uznaniu lasów za lasy ochronne.

Rada Gminy negatywnie zaopiniowała wniosek Nadleśnictwa Gościeradów dotyczący uznania lasów stanowiących własność Skarbu Państwa, położonych na terenie Gminy Radomyśl n/Sanem o powierzchni 2966,41 ha za lasy ochronne.

Uznanie wyżej wymienionych lasów za lasy ochronne spowoduje uszczuplenie budżetu gminy z tytułu wpływów w podatku leśnym.

Uchwała nr 238/2005 w sprawie sprzedaży nieruchomości stanowiących własność gminy.

Rada Gminy wyraziła zgodę na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości położonych w Woli Rzeczyckiej oznaczonych jako działki ewidencyjne nr 545/1, 545/2 oraz 545/3 stanowiące własność gminy. Środki finansowe uzyskane ze sprzedaży przeznaczone zostaną na dofinansowanie infrastruktury technicznej sołectwa Wola Rzeczycka.

Uchwała nr 239/2005 w sprawie rozpatrzenia sprawozdania finansowego Gminnego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Radomyślu nad Sanem za rok 2004.

Po dokonaniu oceny gospodarki finansowej Gminnego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Radomyślu nad Sanem za rok 2004, przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną – Rada Gminy postanawia przyjąć przedłożone przez

Dyrektora sprawozdanie z działalności Gminnego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Radomyślu nad Sanem za rok 2004, stanowiące załącznik nr 1 do niniejszej uchwały.

Kwota z nadwyżki bilansowej w wysokości 36.799,57 zł przeznaczona zostanie na zakup następującego sprzętu medycznego i niemedycznego oraz urządzeń medycznych: oraz Remont pomieszczeń Ośrodka Fizjoterapii – GSPZOZ.

Uchwała nr 240/2005 w sprawie uchwalenia wieloletniego programu inwestycyjnego.

Rada Gminy uchwaliła „Wieloletni program inwestycyjny w Gminie Radomyśl n/Sanem”.

Uchwała nr 241/2005 w sprawie przekazania pomocy finansowej dla Województwa Podkarpackiego.

Rada Gminy udzieliła pomocy finansowej Samorządowi Województwa Podkarpackiego zakresie dofinansowania w celu przebudowy skrzyżowania drogi wojewódzkiej Nr 856 z drogą powiatową Nr 1006 R w miejscowości Radomyśl w kwocie 20 000 zł .

Uchwała nr 242/2005 w sprawie zmian w budżecie gminy.

Rada Gminy zwiększyła dochody budżetowe ogółem o kwotę 162 000 zł przeznaczając te

środki na dofinansowanie oświaty, kultury, ochrony zdrowia, pomocy społecznej i drogownictwa. Pieniądze pochodziły ze sprzedaży gruntów oraz dotacji

Uchwała nr 243/2005 w sprawie ustalenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych.

1. Rada Gminy ustaliła górne stawki opłat za odbieranie odpadów komunalnych w następującej wysokości netto:

- 1). za odbiór odpadów stałych w pojemnikach o pojemności 120 l - 7,50zł,
- 2) a odbiór odpadów stałych od osób samotnych znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej w pojemnikach o pojemności 120 l – 4,50 zł

- 3) za odbiór odpadów stałych w pojemnikach o pojemności 240 l - 14,00zł,
- 4) za odbiór odpadów stałych w pojemnikach o pojemności 1100 l - 52,00zł,
- 5) za odbiór odpadów stałych w każdym dodatkowym worku o pojemności nie przekraczającej 120 l - 2,00zł,
- 6) za odbiór odpadów stałych zebranych w sposób selektywny - 0,40 zł za worek,

2. Ustalono jednorazową opłatę od przekazania indywidualnego pojemnika do zbierania odpadów w wysokości 5,00 zł.

3. Do stawek określonych w ust. 1 i 2 dodany zostanie należny podatek VAT w obowiązującej wysokości.

Uchwały z dnia 31 sierpnia 2005 roku

Uchwała nr 247/2005 w sprawie sprzedaży nieruchomości stanowiących własność gminy:

Rada Gminy wyraziła zgodę na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości położonej w Orzechowie oznaczonej jako działka ewidencyjna nr 328/11 objęta KW34944 stanowiącej własność gminy.

Środki finansowe uzyskane ze sprzedaży przeznaczone zostaną na dofinansowanie infrastruktury technicznej sołectwa Orzechów.

Uchwała nr 248/2005 w sprawie nadania honorowego obywatelstwa gminy:

Rada Gminy nadała honorowe obywatelstwo Gminy Radomyśl nad Sanem Panu Stanisławowi Stachurze zamieszkałemu w Rzeszowie.

W imieniu społeczności Gminy Radomyśl nad Sanem mamy zaszczyt uznać za Jej honorowego obywatela Pana Stanisława Stachurę za życzliwość, pomoc, umiejętność współpracy z ludźmi oraz nieocenione zaangażowanie w odbudowę wałów przeciwpowodziowych Wisły i

ujęcia Sanu - na obszarze Gminy Radomyśl nad Sanem. W ten sposób chcemy wyrazić Mu wdzięczność za realizację najważniejszej dla mieszkańców inwestycji, której efekty chronić będą przed powodzią mieszkańców, ich dobytek oraz majątek Gminy przez następne kilkadziesiąt lat.

Uchwała nr 249/2005 w sprawie zmian w budżecie gminy:

Rada Gminy podjęła decyzję o zwiększeniu planu dochodów budżetowych ogółem o kwotę 120 715 zł na bezpieczeństwo publiczne i ochronę przeciwpożarową, edukację (opieka wychowawcza, świetlice szkolne, zakup środków żywności), drogownictwo, administrację a także rolnictwo i łowiectwo (melioracje) jak również kulturę fizyczną i sport (obiekty sportowe)

Uchwała nr 250/2005 w sprawie odwołania Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego:

Zarządzenia z miesiąca czerwca 2005 roku

Zarządzenie nr 23/2005 w sprawie powołania komisji przetargowej na: „Remont drogi dojazdowej do gruntów rolnych w miejscowości Chwałowice (Podedwór) i Witkowice (Brzostków)”.

Zarządzenie nr 24/2005 w sprawie powołania komisji przetargowej na: „Remont dróg gminnych w miejscowościach: Musików, Rzeczyca Długa, Chwałowice (Podedwór)”.

Zarządzenie nr 25/2005 w sprawie powołania komisji przetargowej na: „Zmianę konstrukcji dachu na istniejącym budynku szkoły podstawowej w m. Rzeczyca Długa”.

Zarządzenie nr 25A/2005 w sprawie powołania komisji przetargowej na: „Zmianę konstrukcji

dachu na istniejącym budynku szkoły podstawowej w m. Rzeczyca Długa”.

Zarządzenie nr 26/2005 w sprawie powołania komisji ustalenia stanu faktycznego z umową dzierżawionej nieruchomości w Rzeczycy Długiej – przez Panią Hannę Pomykała.

Zarządzenie nr 27/2005 w sprawie powołania komisji konkursowej w celu przeprowadzenia konkursu na kandydata na dyrektora zespołu Szkół w Antoniowie.

Zarządzenie nr 28/2005 w sprawie powołania komisji konkursowej w celu przeprowadzenia konkursu na kandydata na dyrektora Zespołu Szkół w Radomyślu nad Sanem.

Zarządzenie nr 29/2005 w sprawie powołania komisji konkursowej w celu przeprowadzenia konkursu na kandydata na dyrektora zespołu Szkół w Rzeczycy Długiej.

Zarządzenie nr 30/2005 w sprawie powierzenia stanowiska p.o. dyrektora Zespołu Szkół w Chwałowicach.

Zarządzenia z miesiąca lipca 2005 roku

Zarządzenie nr 31/2005 w sprawie powołania komisji przetargowej na: „Remont elewacji budynku szkoły podstawowej w m. Chwałowice”.

Zarządzenie nr 32/2005 w sprawie rozszerzenia upoważnienia dla urzędnika wyborczego P. Ryszarda Kowala.

Zarządzenie nr 33/2005 w sprawie zmian w Regulaminie przyznawania środków wyodrębnionych w budżecie Gminy Radomyśl nad Sanem na wspieranie doskonalenia zawodowego nauczycieli.

Zarządzenie nr 34/2005 w sprawie przyznania Dyrektorowi Gminnego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Radomyślu nad Sanem nagrody rocznej za realizację zadań Zakładu za rok 2004.

Zarządzenie nr 35/2005 w sprawie określenia zakresu upoważnień Referenta ds. Podatków i Opłat do wydawania i podpisywania korespondencji z zakresu administracji publicznej.

Zarządzenie nr 36/2005 w sprawie podziału środków finansowych w Dz. 926 rozdz. 92695 – Kultura Fizyczna i Sport na II półrocze 2005 roku.

Zarządzenie nr 37/2005 w sprawie powołania komisji egzaminacyjnej dla pani Marioli Pawłowskiej, nauczyciela ubiegającego się o awans na stopień nauczyciela mianowanego.

Zarządzenie nr 38/2005 w sprawie powołania komisji egzaminacyjnej dla pani Agnieszki Miętus, nauczyciela ubiegającego się o awans na stopień nauczyciela mianowanego.

Zarządzenia z miesiąca sierpnia 2005 roku.

Zarządzenie nr 39/2005 w sprawie wskazania osób do składu obwodowych komisji wyborczych w wyborach do Sejmu i Senatu RP jak i wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej:

Zarządzenie nr 40/2005 w sprawie powołania komisji egzaminacyjnej dla Pana Konrada Fietko, nauczyciela ubiegającego się o awans na stopień nauczyciela mianowanego:

Zarządzenie nr 41/2005 w sprawie powierzenia stanowiska dyrektora Zespołu Szkół w Antoniowie:

Zarządzenie nr 42/2005 w sprawie powierzenia stanowiska dyrektora Zespołu Szkół w Radomyślu nad Sanem:

Zarządzenie nr 43/2005 w sprawie powierzenia stanowiska dyrektora Zespołu Szkół w Rzeczycy Długiej:

Zarządzenie nr 44/2005 w sprawie powołania komisji przetargowej na: „Urządzenie Gminnego Centrum Turystyki i Rekreacji w Antoniowie – Etap I”:

Zarządzenie nr 45/2005 w sprawie powołania komisji przetargowej na: „Wymianę zewnętrznej stolarki okiennej oraz drzwi zewnętrznych w Środowiskowym Domu Samopomocy w m. Radomyśl nad Sanem”:

Zarządzenie nr 46/2005 w sprawie przyznania nagrody finansowej ze specjalnego funduszu nagród dla nauczycieli:

Zarządzenie nr 47/2005 w sprawie przyznania nagrody finansowej ze specjalnego funduszu nagród dla nauczycieli:

Zarządzenie nr 48/2005 w sprawie przekazania dokumentacji szkolnej:

Zarządzenie nr 49/2005 w sprawie powołania Obwodowych Komisji Wyborczych do przeprowadzenia wyborów do Sejmu i Senatu zarządzonych na dzień 25 września 2005 roku:

Zaproszenie

Wójt Gminy Radomyśl nad Sanem w porozumieniu z Komitetem Honorowym wsi Łązek Chwałowski serdecznie zaprasza wszystkich chętnych na:

uroczystość poświęcenia odrestaurowanego cmentarza ludności cywilnej Łązka Chwałowskiego spacyfikowanego w 1944 roku, która odbędzie się w niedzielę - dnia 30 października br.

Porządek uroczystości:

- 12.30 – przemarsz z orkiestrą z pod Domu Strażaka pod cmentarz wojenny
- 13.00 – Msza Święta polowa, poświęcenie cmentarza, złożenie wieńców